

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do domu
miesięcznie zł. 4. —
z dostawą do domu zł. 4.20

Na prowincji
z przesyłką poczt.
Za granicą

Numer pojedynczy
Lwowie i na prow.

15 gr.

Słowo Polskie

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekr. gr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzydzielnicowy 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY ORYGINALNE MATERJALY LWÓW, SZPITALNA 1 i JAGIELLOŃSKA 20. 2999 :: ANGIELSKIE ::

Polska i mała ententa.

=○=

Expose p. Benesza, omówiona niedawno na tem miejscu dyskusja „polska“ w senacie czeskim, zapowiedziany wreszcie przyjazd czesko-słowackiego ministra spraw zagranicznych do naszej stolicy — czynią na nowo aktualnym problemat, wymieniony w nagłówku.

Rzecz to istotnie smamienna, że zagadnienie stosunku Polski do zjednoczonych w bloku koalicyjnym państw środkowo-europejskich wraca co pewien okres czasu na porządek dzienny oficjalnej dyplomacji zainteresowanych państw, stając się — wskutek tego — tematem dyskusyjnym dla ich opinii publicznej. Już w samym tem zjawisku wznawiania i aktualizowania — co pewien czas — omawianej kwestji, tkwi jej vitalizm, naturalna siła, szukająca sobie ujścia, dynamiki i wyrazu w politycznej rzeczywistości.

Zdaje się jednak, że od chwili podpisania traktatu wersalskiego, nigdy jeszcze sytuacja międzynarodowa postulatów zorganizowania pozytywnego i ściśłego stosunku Polski do naszej ententy nieczyniła tak bardzo, tak osobliwie ważnym i palącym, jak właśnie obecnie. Niechodzą tu o rozstrzygnięcie zbanalizowanego mocno pytania: czy Polska ma wstąpić do małej ententy czy też nie. Zgodzić się można z p. Beneszem, że forma stosunku Polski do małej ententy jest czysto terminologiczną. Idzie o istotę, o treść żywą stosunku Polski do tej grupy państw, treść, której sam fakt formalnego akcesu Polski do małej ententy niezapści i posiada w rzeczywistości znaczenie zupełnie dalszorzędne.

Hasło rewizji traktatów pokojowych, wysunięte w ostatnich miesiącach z takim powodzeniem przez Niemcy jako hasło — na razie — dyskusyjne, potraktowane jako takie życzliwie przez Anglię i nie odrzucone a limine przez Francję herriotowską — musiało i musi w dalszym ciągu budzić najnaturalniejszą w świecie reakcję u państw, których byt niepodległy na nienaruszalności traktatów się opiera a z naruszeniem ich się kończy. Jakaż zaś inną postać przybrać może i musi ta reakcja, jeśli nie — właśnie — utrwalenie i wzmocnienie a zarazem rozszerzenie już istniejących związków między temi państwami, w tym przypadku małej ententy?...

Można dziś śmiało powiedzieć, że gdyby już małej ententy nie było, to należałoby ją w obliczu obecnej sytuacji międzynarodowej stworzyć. Jeśli bowiem prawdą jest, że dotychczasowy żywot małej ententy, główną swą rację czerpał istotnie z konieczności zajmowania wspólnego negatywnego frontu wobec restauracyjnych dążeń Habsburgów i wiecznej na germanofilizm skazanych Węgier — to teraz niemiędy wyrażną prawdą i nową moralną racją tego związku staje się postulat obrony przez ten związek traktatów pokojowych,

wych, na których każdy z członków tego bloku byt swój opiera.

Powstanie a raczej szczególnie silną w chwili obecnej żywotność tej nowej racji istnienia małej ententy doskonale zrozumiał tak bystry polityk jak p. Benesz i tem tłumaczył sobie należy charakter jego ostatnich, w sprawie stosunku polsko-czeskiego i stosunku Polski do małej ententy, oświadczeń. Tem też należy sobie tłumaczyć sugestje prasy rumuńskiej o rychłym wstąpieniu Polski do małej ententy.

Zrozumienie dla pozytywnego rozwiązania omawianego problemu, zdaje

się — na szczęście! — mieć i nasz minister spraw zagranicznych. Rzecz to bardzo pouczająca, jaką p. Skrzyński, wywodzący swój rodowód polityczny z tej samej szkoły ideologicznej, którą reprezentowali pp. Patek, Askenazy i śp. Narutowicz — znamieną przebył ewolucję, jak daleko odbiegł od swych wymienionych poprzedników, inspiratorów i mecenasów krakowskiego autorytetu i jak bardzo się zbliżył do platformy programu obozu narodowego na odcinku „czeskim“ i „małej ententy“. Życie święci tu jeden z nieuniknionych swoich tryumfów.

To życie obok traktatowej kooperacji obronnej, wysuwa jeszcze cały szereg innych programowych i pozytywnych stycznych, nakazujących kolaborację Polski z małą ententą. Niejednokrotnie już na tem miejscu bliżej wspólne zagadnienia Polski i małej ententy omawiano, przyczem starano się dowiedzieć, że w szczególności niezbędne i naturą analogij dyktowane jest porozumienie się tych państw w zakresie wspólnej polityki wobec mniejszości i w dziedzinie ekonomicznej, na płaszczyźnie której winna sobie wywalczyć prawo obywatelstwa tendencja do stworzenia wspólnego obszaru gospodarczego środkowo-europejskiego, zwróconego frontem przeciw niemieckim imperialistycznym zakusom Mittel-Europcy, kierowanej z Berlina i opierającej się na zasadzie samowystarczalności.

Należy dać wyraz nadziei, że w duchu takiego programu kierowane są toczące się obecnie układy handlowo-polityczne polsko-czeskie i że wytyczne takiego programu środkowo-europejskiego będą przedmiotem konferencji z p. Beneszem w Warszawie.

* * *

Prawdą jest, że od pewnego czasu nastąpiło pewne rozluźnienie w łonie samej małej ententy. Powodami tego zjawiska w tej chwili niemamy zamiaru się zajmować. Prawdą jest jednak, że obecna sytuacja międzynarodowa dosłownie zgoła „krzyczy“ o niwelację i usunięcie różnic, o organiczne porozumienie narodowych państw Środkowej Europcy, zdolne stworzyć potężną realną siłę, z którą liczyćby się musiała i W. Brytania i Liga Narodów.

Znany ze swej naiwnej propagandy filomadzarskiej i ze swych wrogich przeciw małej entencie publicystycznych występów p. Jan Dąbrowski, stwierdza w kwietniowym zeszycie „Przeglądu Współczesnego“, iż „tzw. Europa naddunajska popada wyraźnie w stan rozproszkowania“ i cieszy się objawami rozluźnienia wśród małej ententy, przyczem jednak niemoże powiedzieć jak z tego rozproszkowania wyłoni się „twór“, kto będzie jego opiekunem i kierownikiem. Przyjmując z zadowoleniem fakt rozluźnienia węzłów, łączących małą ententę, zapytuje spóźniony ideolog szkoły krakowskiej, czy wobec tego „Francja zdoła utrzymać nadal przeważne stanowisko“ w Europie środkowej, czy nie zastąpią jej „Niemcy, dla których obecny stan rzeczy stwarza dogodniejszą niż dotychczas sytuację“...

Rację ma p. Dąbrowski. Istotnie — w razie rozbitcia małej ententy, droga do dominacji nad środkową Europą stoi dla Niemiec otworem.

Na tej drodze jako nieprzebyta dla restauracji imperializmu pangermańskiego zaporą, stanąć może tylko organicznie, programowo zwarty blok narodowych państw środkowo-europejskich, zdecydowany bronić zdobytego traktatem wersalskim stanu posiadania i twórczo organizować Europę środkową na zasadach narodowego porządku rzeczy.

Józef Rudnicki.

Ukończenie układów polsko-czeskich.

Uroczyste podpisanie układu nastąpi wobec ministra Benesza.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (zo) Dzisiejsza „Rzeczpospolita“ podaje wiadomość, że w ministerstwie przemysłu i handlu odbyło się parafowanie umowy handlowej polsko-czeskiej, gdyż trwające od dłuższego czasu pertraktacje między delegacjami czesko-słowacką i polską zostały już całkowicie ukończone. Co do wszystkich punktów osiągnięto porozu-

mienie, ustalono nawet redakcję i kolejność poszczególnych paragrafów umowy. Uroczysty akt podpisania umowy odbędzie się po przyjeździe Benesza do Warszawy. Sfery rządowe, zapytane przez nas oświadczyły, że nie jest im wiadome, by takie podpisanie umowy dziś nastąpiło.

Owacyjne przyjęcie Milleranda w francuskim senacie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (G) Jak donoszą z Paryża, gdy p. Millerand zjawi się w senacie, prawica urządziła b. prezydentowi republiki żywiołową owację.

Lewica odpowiedziała na to wrzaskiem, tak, że przewodniczący był zmuszony wzywać krzykliwych lewicowców do spokoju.

Niemcy przerażone

możliwością powrotu Milleranda i Poincarego do władzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (G) Jak donoszą z Berlina, koła polityczne berlińskie bynajmniej nie cieszą się z trudności, w jakich znalazł się rząd p. Herriota. Przesilenie rządowe, które — zdaniem ich — zrodziło się z przesilenia franka francuskiego, odbija się na

rozpoczętych rokowaniach nad paktem gwarancyjnym. Sama możliwość powrotu p. Milleranda i p. Poincarego do władzy przeraża Niemcy. Naogół panuje w Berlinie przekonanie, że stanowisko p. Herriota jest silnie osłabione.

Kłeska komunistów w wyborach do Sowjetów

MIMO NACISKU WŁADZ, LUDNOŚĆ WYBIERA „BEZPARTYJNYCH“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (zo). Z Moskwy donoszą, że wybory do Sowietów, trwające już 11 dni, nie zostały jeszcze ukończone. Dotychczas wybrano do centralnego sowietu 1017 komunistów i 502 bezpartyjnych, co wobec nacisku władz przy wyborach należy uważać za kłeskę komunistów.

Jeszcze gorzej przedstawia się dla komunistów sytuacja w wyborach do sowietów okręgowych, gdzie dotychczas wybrano 803 komunistów i 674 bezpartyjnych. Kłeska komunistów jest tem jaskrawsza, że w wyborach brało udział przeszło 45 proc. uprawnionych do głosowania.

NEUTRALIZACJA NADRENI ZABEZPIECZYLABY TYLKO NIEMCY.

Warszawa. 7 kwietnia (AW.) „Gaz. Warsz.” w artykule wstępnym p. t. „Francja a pakt gwarancyjny” omawia wywody „Tempsa”, który stwierdza, że propozycje niemieckie, popierane przez Anglię, dążące do utworzenia paktu gwarantującego zachodnią granicę Niemiec przy neutralizacji Nadrenji właśnie wytworzyłyby sytuację stwarzającą odwrócenie Traktatu Wersalskiego.

Neutralizacja Nadrenji, na wzór neutralizacji Belgii, według umowy z roku 1839 wytworzyłaby pomiędzy Francją a Niemcami prowincję, której Niemcy nie mogłyby przekraczać wojskowo ani Francja ani Niemcy. Niemcy byłyby więc w ten sposób zabezpieczone od wszelkiego ataku ze strony Francji, gdyby ta na przykład chciała spełnić swe zobowiązania sojusznicze wobec Polski. Pakt więc taki byłby zabezpieczeniem Niemiec ze strony Francji nie zaś odwrotnie. Niemcy osiągnęłyby tym samym swobodę działania na wschodzie, nie obawiając się groźby z zachodu. Gdyby zaś Francja spróbowała przyjść z pomocą Polsce i przekroczyła wojskowo teren Nadrenji Niemcy mogłyby ją ogłosić jako stronę agresywną, łamiącą traktaty. — „Temps” więc konkluduje słusznie, że pakt, proponowany przez Niemcy odosobniłby Polskę i zamiast ugruntować pokój, podniecałby wciąż nastroj wojenny.

SOWIETY PRAGNA ROZPOCZĄĆ ROKOWANIA Z FRANCJĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia (G). Jak donoszą z Paryża, przybyła tu komisja ekspertów sowieckich dla przeprowadzenia rokowań z rządem francuskim. Komisji przewodniczy Preobrażenski, prezes Głównego komitetu koncesyjnego. Przedstawicielstwo sowieckie w Paryżu zawiadomiło rząd francuski o przybyciu komisji, prosząc o oznaczenie czasu i miejsca w celu przeprowadzenia rokowań.

RAKOWSKI CHCIAŁBY WZNOWIĆ ROKOWANIA Z ANGLJĄ.

Londyn. 7 kwietnia (AW.) Po powrocie z Paryża, zjawił się w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych Rakowski, poseł sowiecki, celem wznowienia rokowań rosyjsko-angielskich. Londyńskie banki jednak podtrzymują nadal swe zdanie, że Rosja musi przedewszystkiem uznać swe zobowiązania przedwojenne, poczem dopiero banki angielskie mogą w porozumieniu z rządem angielskim rozpocząć rokowania z przedstawicielami sowieckimi.

POWAŻNA SYTUACJA W ANGIELSKIM PRZEMYSŁE WĘGLOWYM.

Londyn. 7 kwietnia (ATE.) „Financial Times” podaje, iż sytuacja w angielskim przemyśle węglowym jest bardzo poważna. Wiele kopalń zostało już zamkniętych, w innych zaś czas pracy jest skrócony i robotnicy otrzymują minimum płacy. Zdaniem dziennika sytuację pogarsza fakt, iż rynki europejskie opanowały Niemcy, Francja i Belgia, ponieważ robotnicy w tych krajach pracują dłużej i otrzymują mniej płacy. W porównaniu z rokiem 1914 płace w Anglii wzrosły o 99 proc. podczas gdy wydajność pracy obniżyła się o 14,6.

ANGIELSKIE DŁUGI W AMERYCE.

Londyn. 7 kwietnia (ATE.) Churchill wskazał, że dług Anglii w Ameryce wynosił 16 stycznia 1925 r. 4,665,128,000 dol. u rządu Stanów Zjednoczonych i 245,640,000 dol. w pożyczkach umieszczonych na rynku amerykańskim. 16-go marca 1925 r. pierwsza pozycja wynosiła 4,551,000,000 dolarów, a druga 107,895,000 dol.

Chamberlain przemawia do swoich wyborców.

„Dawnych wrogów należy związać paktami gwarancyjnymi”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia (zo. Korespondent „Gazety Warsz.” donosi z Londynu, że Chamberlain wygłosił w swoim okręgu wyborczym mowę, w której wywołał, że mimo upływu sześciu lat od zawarcia pokoju, niepodobna, by człowiek, przebywający wśród obcych mężów stanu, zaprzeczył faktowi, że atmosfera pokojowa nie powróciła do Europy. Obawa przed wybuchem nowej wojny wciąż istnieje i jeżeli tej obawy nie usuniemy, to położenie Europy zbliży się do nowej katastrofy.

Rząd angielski nie dąży do bezpieczeństwa przez sojusze z wczorajszymi przyjacielami, przeciw wczorajszym nieprzyjaciółom, lecz pragnie wykorzystać wpływy angielskie w tym kierunku, by dawnych wrogów związać paktami wzajemnej gwarancji. O ile dojdzie do zmiany traktatów pokojowych, to nastąpić to może dopiero po latach, gdy wszystkie stany zainteresowane będą uważały zmiany takie za pożądane.

Londyńska City krytykuje działalność Herriota.

JAKA DROGA POJDZIE DE MONZIE W SPRAWIE DŁUGÓW MIĘDZY-SOJUSZNICZYCH?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia (G). Jak donoszą z Londynu, przebieg wydarzeń politycznych we Francji budzi w kółkach City żywe zainteresowanie i wzmaga przekonanie, że mimo powołania senatora de Monzie do rządu, nie można mówić o zakończeniu przesilenia gabinetowego we Francji. Ocena działalności premiera francuskiego nie wypada — zdaniem kół finansowych — korzystnie, gdyż p. Herriot nie zdołał rozwiązać najważniejszych spraw, które objął po swoich poprzednikach. Polityka walutowa rządu francuskiego okazała się niedobłą, a powątpiewać należy, czy rząd p. Herriota znajdzie pokrycie dla nowej zamierzonej e-

misji banknotów, nawet w tym wypadku, gdy chodzi mu o użycie sumy emitowanej na cele przemysłu i handlu.

Angielskie koła polityczne oczekują odpowiedzi na pytanie, czy minister de Monzie pójdzie w sprawach długów międzysojuszniczych tą samą drogą, którą szedł Clementel. Sprawa ta łączy się ściśle ze sprawą bezpieczeństwa dotychczas zarówno p. Herriot, jak i jego poprzednicy łączyli ściśle obie te sprawy, a Francja okazywała skłonność do pewnych ustępstw w sprawie bezpieczeństwa tylko pod tym warunkiem, gdyby otrzymała od Anglii pewne ustępstwa w sprawie długów, zaciągniętych w czasie wojny.

Anglja nie dała odpowiedzi

na nowe propozycje niemieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia (zo). Korespondent „Gazety Warsz.” donosi z Londynu: Na posiedzeniu Izby Gmin podsekretarz stanu Mac Neill, odpowiadając na zapytanie, oświadczył —

że rząd angielski nie dał dotychczas pisemnej odpowiedzi na najnowsze propozycje niemieckie co do gwarancji granic reńskich.

Nowe konferencje z Hindenburgiem.

ROZŁAM W ŁONIE BLOKU PRAWICY?

Berlin. 7 kwietnia. Wbrew doniesieniom wczorajszych pism berlińskich, kandydatura Hindenburga na prezydenta Rzeszy mimo jego odmowy nie została porzucona przez partię prawicy. W sprawie tej podjęli nacjonaliści nowe rozmowy z Hindenburgiem, który skłania się do przyjęcia ofiarowanej mu kandydatury pod warunkiem, że będzie ona wysunięta przez wszystkie partie prawicowe.

Kilka pism donosi, że z powodu wysunięcia kandydatury Hindenburga, w łonie bloku prawicowego powstał poważny rozłam, ponieważ partja ludowa obstaje przy utrzymaniu kandydatury Jarresa, nacjonaliści zaś i bawarska partja ludowa oświadczają się iż wyraźnie za kandydaturą Hindenburga.

Dzisiaj i jutro odbędą się między partjami prawicowymi rozstrzygające narady, jednakże już obecnie — pisze dziennik — w łonie bloku prawicowego kandydatura Hindenburga ma za sobą znaczną większość.

Z powyższych wywodów organu ludowego wnosić można, że w razie wysunięcia kandydatury Hindenburga jako wspólnego kandydata prawicy, miałby on za sobą oprócz głosów, które 29 marca padły na Jarresa, także głosy poważnej partji ludowców, co powiększyłoby znacznie siłę liczebną prawicy, lecz w świetle cyfr pierwszego głosowania nie dałoby jej przewagi nad zjednoczonymi głosami lewicy.

Walka o przedłożenie finansowe

w francuskim parlamencie.

Paryż. 7 kwietnia (AW.) Walka o przedłożenie finansowe rozpocznie się 7 bm. wieczór w Izbie deputowanych. Herriot nie może już liczyć ani na grupę Louchera, ani na część radykałów. Mimo to znajdzie się prawdopodobnie większość, choć skromna, przychylna Herriotowi.

Trudniejsza będzie natomiast sprawa z Senatem, gdyż tam opozycja przeciwko planowi finansowemu Herriota jest bardzo silna.

Myśl o rozwiązaniu parlamentu francuskiego uważać należy narazie za nieaktualną.

PLAN NADZWYCZAJNEJ DANINY DOBROWOLNEJ WE FRANCJI.

Paryż. 7 kwietnia. (PAT.) Po wczorajszej wieczornej naradzie specjalnego komitetu ministrów opracował minister finansów w ciągu nocy tekst projektu finansowego, który będzie przedstawiony na dzisiejszym porannym posiedzeniu Rady ministrów do aprobaty.

Należy zaznaczyć, że projektowana nadzwyczajna danina dobrowolna ma być jednakże przeprowadzona pod kontrolą władz podatkowych i że przewidziana jest ona na okres 5-ciu letni. Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Izby deputowanych zażąda Herriot zastosowania nagłej procedury dla dyskusji nad projektem. Jak się dowiaduje „Petit Parisien” Herriot miał oświadczyć, że wszystkie ugrupowania lewicy aprobuja projekt finansowy ministra de Monzie.

PRZED REKONSTRUKCJĄ RZĄDU PASICZA.

Białogród. 7 kwietnia. (PAT.) Paweł Radicz został ponownie przyjęty przez króla na audjencji. Równocześnie toczą się rokowania w sprawie utworzenia gabinetu koncentracyjnego na szerokiej podstawie.

W PRZEDDZIEN ROKOWAŃ TURKOKO-JUGOSŁOWIAŃSKICH.

Białogród. 7 kwietnia. (PAT.) Jugosławia, jak wiadomo, nie podpisała ani traktatu pokojowego w Sevres ani też traktatu lozańskiego, wobec czego stosunki między Turcją a Jugosławią ciągle jeszcze nie są oparte na normalnych podstawach traktatu pokojowego. Na skutek interwencji tureckiej w najbliższym czasie wystana będzie z Białogrodu do Konstantynopola delegacja jugosłowiańska dla przeprowadzenia rokowań z Turcją.

KOMUNIŚCI W PALESTYNI.

Londyn. 7 kwietnia. (AW.) Na interpelację w Izbie gmin potwierdził sekretarz stanu min. spraw wewn., że podczas pobytu lorda Balfoura w Palestynie aresztowano 16 komunistów arabskich, którzy rozdawali pisma ulotne o treści podburzającej przeciw Balfourowi i rządowi angielskiemu.

SAMUELS NIE POZOSTANIE NADAL KOMISARZEM W PALESTYNI.

Londyn. 7 kwietnia. (PAT.) „Daily Telegr.” donosi, że Sir Herbert Samuels, którego okres urzędowania w charakterze Wysokiego Komisarza w Palestynie upływa obecnie, odmówił ponownego przyjęcia tej misji. Jako jego następcę wymieniają pułkownika Sir Mathev Nathana.

STARCIE POLICJI Z KOMUNISTAMI W PRADZE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (G). Jak donoszą z Pragi, przyszło tam wczoraj do ostrego starcia między komunistami a policją. Władze odmówiły komunistom pozwolenia na odbycie pochodu demonstracyjnego, a gdy oni mimo to rozpoczęli pochód przez miasto i zaczęli obrzucać policję kamieniami, policja użyła broni. Kilka osób zostało rannych.

EWAKUACJA SACHALINU.

Tokio. 7 kwietnia (PAT.) Japońscy ewakuowali Sachalin, oddając rządowi wyspę w ręce władz sowieckich.

SAMOLOTEM DO BIEGUNA.

Londyn. 7 kwietnia (PAT.) Dnia 1-go maja wyjedzie Kanadyjczyk Aigasson na swoim żaglowcu „Islandja” z Liverpoolu na Morze Podbiegunowe. Na małym okręcie powietrznym, mającym 150 stóp długości, odbędzie on lot do bieguna północnego i z powrotem. Lot ten odbędzie się jeszcze przed lotem zapowiadzianym przez Amundsen, który jak wiadomo ma wznieść się w powietrze z końcem maja ze Spitzbergen.

RUCH STRAJKOWY WZMAGA SIĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (zo) Ruch strajkowy, który już był zupełnie osłabł, wzmagają się z powodu akcji pociągów Kwapiańskiego. W województwie białostockim w 24 powiatach strajkuje 352 robotników, w województwie łódzkim w 42 majątkach strajkuje 1375 rob., w województwie lubelskim w 40 majątkach 1000 robotników. Najgorzej przedstawia się sytuacja na Pomorzu, gdzie w 65 majątkach strajkuje 3137 robotników.

W Wielkopolsce strajk wygasł prawie zupełnie, w województwie warszawskim słabnie.

TEGOROCZNE OBCHODY 3 MAJA.

Warszawa. 7 kwietnia. (AW.) Na dzisiejszym posiedzeniu pod przewodnictwem Prezydenta Rzplitej omawiano projekt organizacji obchodu święta narodowego 3 Maja. Najprawdopodobniej pochody będą zniesione, a główny nacisk położony na rewję wojskową w godzinach rannych, popołudniu zaś na zabawy ludowe, przedstawienia teatralne itp.

POLSKI SKŁAD AMUNICJI
W GDAŃSKU.

Gdańsk. 7 kwietnia. (AW.) Roboty koło polskiego składu amunicyjnego na Westerplatte postępują szybko naprzód. Prace ziemne na powierzchni basenu są już na ukończeniu. W najbliższym czasie rozpocznie się bagrowanie pod wodą. Wały ochronne basenu są już obite kilku rzędami pali. Materiał na betonowanie wybrzeża został nagromadzony w znaczniejszej ilości.

OPLATY PASZPORTOWE
ZA NISKIE.

Warszawa. 7 kwietnia. (PAT.) Wedle doniesień pism na ostatnim posiedzeniu biura badania cen omawiano sprawę opłat paszportowych i po przeprowadzonej dyskusji biuro wydało opinię, że opłaty za paszporty są zasadniczo za niskie, zwłaszcza za paszporty handlowe. Biuro badania cen wypowiedziało się za podwyżką tych opłat, wyrażając jednocześnie życzenie, aby był utworzony pewien kontyngent paszportów ulgowych dla pracowników przemysłowych.

ZEBRANIE KOMITETU SŁOWIAŃSKIEGO W PARYŻU.

Paryż. 7 kwietnia. (ATE.) Odbyło się tu 1 bm. walne zebranie Komitetu Słowiańskiego w Paryżu. Przemawiał między innymi prof. Zaleski i oświadczył, że przed wojną braterstwo słowiańskie było mrzonką, dopiero obecnie można przystąpić do realnej pracy. Obecnie też można myśleć o zwołaniu nowego kongresu słowiańskiego. Zjazd wysłał telegram do Reymonta. Do Rady Komitetu zostali wybrani z Polaków: Mickiewicz, dr. Jarkowski, red. Kleczkowski, prof. Kaczorowski, Mincer i prof. Zaleski.

PERSONALJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia (zo). Wczoraj zmarł nagle w Warszawie p. Wł. Skarzyński, znany i ceniony w kołach, ziemiańskich geometra przysięgły. Sp. Skarzyński był ojcem znanych artystów Teatru Polskiego Witolda i Tadeusza.

Warszawa. 7 kwietnia. (ATE.) Powrócił do Warszawy nacelnik wydziału politycznego w Min. spraw wewn. p. L. Rutkowski.

W sprawach służbowych przybył na dwa dni do Warszawy wojewoda kielecki p. Maiteufel.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Ś. † P.

Stanisław Nałęcz Korzeniowski

były obywatel ziemski, długoletni dyrektor dóbr Pełki-śkich opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach w Piwodzie dnia 5 kwietnia 1925 roku.

Tępienie bandytyzmu na kresach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (G) „Rzeczpospolita“ podaje, że akcja odbierania broni na terenie województw wschodnich ma się już ku końcowi. Zebrało już stopy całe karabinów, rewolwerów typu wojskowego i odpowiednie zapasy ładunków. U niektórych aresztowanych znajdowano nawet materiały wybuchowe, prawdopodobnie do wysadzania w powietrze budynków rządowych, mostów itp. Jak

wynika z dochodzeń podejrzanego elementu z kresów pozostawały w ścisłym związku z organizatorami bandywersyjnymi z za kordonu. Aresztowani składają zeznania, wskazujące, gdzie i kiedy mają się odbyć napady dywersyjne.

Taka sama akcja prowadzona jest na terenie województwa wołyńskiego i wydaje tam coraz bardziej intensywne rezultaty

Nie będzie zasiłków świątecznych

DLA URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (zo) Całą prawie prasę obiegła wiadomość o przyznaniu urzędnikom skarbowym gratyfikacji świątecznej. Z urzędowej strony zaprzeczają tej wiadomości kategorycznie, oświadczając, że minister skarbu

przyznał tylko niektórym urzędnikom wynagrodzenie za pracę w godzinach pozaurzędowych. Zasiłki świąteczne, jako nieprzewidziane w preliminarzu, nie będą nikomu wypłacane.

Nowe zabiegi pośła Korfantego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (zo) Sfery gospodarcze śledzą z zacięciem najnowszą akcję p. Wojciecha Korfantego, zmierzającą do zorganizowania wielkiego koncernu finansowego, opartego przedewszystkiem o kapi-

tały zagraniczne, a mającego na celu połączenie trzech zagłębi węglowych, krakowskiego, dąbrowskiego i śląskiego w jedną całość. W tej sprawie toczą się rokowania z rządem.

Jak walczyć z wyzyskiem na letniskach?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia (zo). Biuro badania cen na ostatnim posiedzeniu zajmowało się sprawą letnisk. Wobec konieczności podwyższenia opłat za paszporty zagraniczne należało obmyśleć sposób uchronienia od wyzysku osób, wyjeżdżających do uzdrowisk i letnisk krajowych. Jeżeli chodzi o uzdrowiska, to istnieje ustawa z 1922 r., która nakłada na komisje klimatyczne

obowiązek normowania cen i warunków życia, natomiast letniska nie podpadają pod tę ustawę — władze administracyjne mogą tylko sporządzać protokoły na żądanie stron i protokoły te odstępować sądom. Skonstatowano, że walka z lichwą mieszkaniową na letniskach jest utrudniona głównie z tego powodu, że letnicy nie uciekają się do pomocy władz.

Dochodzenia w sprawie Muraszki.

WIECZORKIEWICZ PROWOKOWAŁ SWOICH KONWOJENTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (G) Prasa dzisiejsza podaje nowe szczegóły w sprawie zabójstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Dochodzenia spoczywają w rękach sędziego Sagajły, delegowanego przez wileński sąd apelacyjny. Z dochodzeń okazuje się, że Wieczorkiewicz już od Białegostoku zachowywał się uragicznie wobec konwoju, chwalił się swymi sukcesami i wygłaszał różne drażniące konwojentów zdania.

Muraszko przebywa obecnie w więzieniu wileńskim na Łukiszkach. Swe-

go czasu był on oskarżony o zabójstwo, służąc bowiem w żandarmerji miał zastrzelić pewnego ułana, który stawiał mu opór przy aresztowaniu. Sąd wojskowy uniewinnił Muraszkę, wychodząc z założenia, że oskarżony działał z konieczności. Niegdyś Muraszko posiadał wielki majątek. Ożeniony był z hrabianką Apraksin ze znanej arystokratycznej rodziny rosyjskiej, lecz z żoną nie żył. Rozprawa odbędzie się w czerwcu przed sądem okręgowym w Nowogródku.

Kto decyduje o polityce SSSR.

KOMUNISTYCZNE „POLITBIURO“ BIERZE GÓRĘ NAD KOMISARJATEM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Ryga. 7 kwietnia. (G) Nadeszły tutaj z Moskwy wiadomości tłumaczące powody dla których rząd sowie-
tów

na dał tak wielkie znaczenie w propagandzie incydentowi z Bagińskim i Wieczorkiewiczem. Jak się okazuje i

tym razem Politbiuro partji komunistycznej wzięło górę nad komisariatem spraw zagranicznych. Narkomindiel, pragnął uniknąć zadrażnienia stosunków z rządem polskim i ograniczyć się do zatrzymania więźniów, którzy mieli być wymienieni. Stanowisku Narkomindielu sprzeciwiło się Politbiuro, które zażądało wyzyskania wypadku Bagiński — Wieczorkiewicz — dla podniesienia wśród komunistów innych krajów autorytetu i prestige'u Rosji sowieckiej, jako obrońcy ruchu komunistycznego wobec rządów burżuazyjnych i dla ułatwienia sowietom wywierania wpływu na stosunki wewnętrzne innych państw. Członkowie Politbiura wyrazili obawę, że brak ostrej reakcji przeciw wypadkowi z Bagińskim i Wieczorkiewiczem może fatalnie pogorszyć położenie działaczy i urzędników komunistycznych w Rosji sowieckiej, ośmielając antysowiecko nastroszonych chłopów do zamachów na ich życie, które i tak już są zbyt częste. Odnośnie posiedzenia Politbiuro odbyło się 31 marca wieczorem. Zgodnie z jego decyzjami rozpoczęła się zorganizowana propaganda w prasie sowieckiej, której korespondenci warszawscy dostali polecenie przysyłania alarmujących wiadomości. Władze miejscowe otrzymały polecenie organizowania manifestacji dla robienia z nich filmów kinematograficznych, które mają być wyświetlane na prowincji i za granicą.

WYCIECZKA UCZENIC Z STRZAŁKOWSKIEJ WE WŁOSZACH.

Tryjest. 7 kwietnia. (PAT.) Bawiła tutaj wycieczka uczenic gimnazjum Z. Strzałkowskiej ze Lwowa, pod przewodnictwem dyr. zakładu Medyńskiego, złożona z 65 osób. Po zwiedzeniu Tryjestu i Capo di Istria, wycieczka udała się przez Wenecję, Florencję, Rzym do Neapolu, skąd nastąpi powrót przez Bari i Jugosławie.

DO CZEGO MEKSYK UŻYWA
ARMJI?

Londyn. 5 kwietnia. (ATE.) Rząd lewicy w Meksyku zmniejszył wydatki na armię i flotę o jedną trzecią. Armia używana jest głównie do budowania dróg. Wojskowi attache przy poselstwach meksykańskich zagranicą zostaną cofnięci, wzamian zaś socjalistyczny prezydent generał Galles zamianował już attache pracy przy poselstwach meksykańskich w Waszyngtonie, a w najbliższym czasie w Paryżu, Londynie i Buenos Aires. Zadaniem attache pracy będzie badanie ruchu robotniczego, społecznego i kooperatywnego.

WYŚCIGI SAMOCHODU Z ZAJACEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 kwietnia. (G) Jak donoszą ze Starogardu, trzech wachmi stróżów W. P. jadących ze swymi żonami samochodem uległo nieszczęśliwemu wypadkowi wskutek nierozwagi szofera. Szofer spostrzegł zajacę, pedałującą po szosie, i postanowił go dogonić. Gdy szybkość jazdy wzrosła do 90 kłm. na godzinę, samochód wywrócił się — w rezultacie dwie osoby poniosły śmierć, inne lżej i ciężiej ranne.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Reakcja nie odpowiada.)

PENSJONAT POLONIA
Batorego 34.

POKOJE z całym utrzymaniem na dzień, tygodnie i miesiące.
Telefon 3.000. 2855n

NA SPŁATY

polecą P. T. Oficerom, Adwokatom, Inżynierom, Urzędnikom itp.

Obuwie wszelkiego rodzaju

„MIKADO“

2907n AK DEMICKA 20.

Przegląd prasy.

(r.) Pisma krakowskie poświęcają gorące żalobne wspomnienia zmarłemu nagle rektorowi Uniw. Jagiellońskiego, ks. prof. Zimmermanowi.

„Głos Narodu” pisze:

Nazwisko ks. rektora Zimmerman na nie jest obcem i nieznanem w Polsce. Przed laty piętnastoma stało się głośnym z powodu burd, urzędanych na Uniwersytecie Jagiellońskim przez lewicową młodzież na znak protestu przeciw Jego publicznym wykładom. Socjalizm krakowski, który wówczas stał u zenitu swego powodzenia, czuł się zaniepokojony utworzeniem katedry katolickiej socjologii i ewentualnością powstania ruchu chrześcijańsko-społecznego. Spodziewał się bowiem, że nowy profesor, znany jako najbliższy współpracownik ks. Patrona Wawrzyniaka, nie tyle naukowej i profesorskiej odda się pracy, ile raczej zajmie się antysocjalistyczną akcją i organizowaniem chrześcijańsko-społecznego obozu politycznego. Dlatego się burzył przeciw ks. Zimmermanowi w roku 1910; dlatego zwrócił przeciw Niemu młodzież, na którą wówczas socjalizm jeszcze znaczne posiadał wpływy.

Zmarł nagle! Prawie na posterunku; nawet bowiem dokuczliwa wada serca, na którą się w ostatnich zwłaszcza dniach często do znajomych uskarżał, nie skłoniła Go do przerwania zajęć i leczenia się. Świadczy to o człowieku! O tej obowiązkowości i pracowitości, której wzór wyniósł z Poznańskiego! Naukowo pracował do ostatniej prawie chwili. Zostawił szereg niewykończonych jeszcze prac naukowych. I tak: — „Kurs ekonomiczny chrześcijańsko-społeczny” — i „Wychowanie obywatelskie”, do którego materiały zbierał długo i do którego największe przykładai znaczenie, Sądząc po pierwszym Jego dziele o polityce kolonizacyjnej Fryderyka II., należało się spodziewać, że nowe prace ks. Zimmermanna byłyby równie wybitnymi naukowymi publikacjami, a społeczeństwu tak jeszcze mało obeznanemu z socjalnymi sprawami nadałyby zdrową orientację.

Dlatego powszechny żal wywołala wieść o śmierci ks. rektora Zimmerman. W kołach inteligencji, która często słuchała Jego odczytów! Wśród młodzieży akademickiej której sympatje w krótkim czasie pozyskał.

Krakowska młodzież akademicka z powodu śmierci swego rektora rozesła

KOPERNIK
szlagier sezonu

Wielka premiera
świąteczna
dnia 12 kwietnia b. r.

MARYSIENKA
szlagier sezonu

SYNSAHARY
dramat wschodni w 8-miu wielkich aktach. n3042

Cyrano de Bergerac

wielki film przepięknie kolorowany według słynnego dzieła EDMUNDA ROSTANDA
3043 **Dziś po raz ostatni KINO „LEW”.**

Ia do pism następujące wspomnienie żalobne:

Przedwczesny zgon śp. ks. rektora pogrążył w głębokiej żalobie młode dzieło akademickie. Zmarły był bowiem przyjacielem młodzieży w najlepszym słowa tego znaczeniu. Z pozorów zimny, nawet ironiczny, mimo to potrafił w ciągu kilku miesięcy swego rektoratu pozyskać szacunek i miłość wśród tych, którzy mieli sposobność bliżej się z Nim zetknąć, a wśród ogółu młodzieży akademickiej zdobyć prawdziwą popularność. Dwie cechy znamionowały stosunek śp. ks. rektora do młodzieży. Po pierwsze naprawde głębokie i czynne młodzieży umiłowanie. Śp. rektor pierwszy spieszył z pomocą młodzieży w każdej potrzebie. Wziął wybitny udział w organizacji Samopomocy akademickiej, zdumiewając swych współpracowników inicjatywą i zapałem w pracy. Był znać wszelkie przejawy życia młodzieży zarówno z dziedziny duchowej, jak i materialnej, nie wahał się jaknajściszej zbliżyć się i żyć z młodzieżą. Nie było poprostu większego zebrania akademickiego, gdzieby Go brakowało, a nie raz i mniejsze zebrania, nawet zupełnie nieoficjalne, zaszczycał Swą obecnością. A zawsze troskliwy zawsze wypytyjący się o wszelkie — tak liczne — bolączki życia akademickiego. Szedł na spotkanie młodzieży z sercem otwartym z pomocą i dobrą radą, nie więc dziwnego, że młodzież Go pokochała. Nic może trudniejszego, jak pojąć młodzież powojenną — kapryśną, zmienną, nie mającą wyraźnego oblicza. Śp. Rektor młodzież rozumiał i przez to potrafił kierować jej życiem. Trudne to i wyczerpujące zadanie spełniał wzorowo. Na wieść o zgonie księdza rektora zapanował wśród młodzieży akademickiej żal serdeczny, będący najpiękniejszym pomnikiem jego tak krótkotrwałej niestety działalności.

O prognozykach przesilenia rządowego we Francji pisze „Gazeta Warszawska”.

Pewną wskazówką usposobienia opinii we Francji jest wybranie p. Milleranda b. prezydenta republiki na senatora z departamentu Sekwany. t. zn. Paryża i okolicy. Otrzymał on 520 głosów, co stanowi więcej, niż absolutną większość głosów. P. Millerand, któremu Polska nigdy nie zapomni jego stanowiska w r. 1920, w czasie najazdu bolszewickiego jest uznanym we Francji przywódcą opozycji przeciw rządowi Kartelu Lewicy, powrót jego do czynnego życia politycznego ma przeto duże znaczenie i stanowić będzie o silniejszym nateżeniu akcji opozycyjnej.

Pisząc niegdyś o wyniku wyborów 11 maja roku 1924 we Francji, daliśmy wyraz przekonaniu, iż kraj ten wchodzi w okres ciężkiego przesilenia politycznego. Wypadki dotychczasowe w zupełności to potwierdzają. Stosunki wewnętrzne komplikują się coraz bardziej, mimo zdrowego rozwoju gospodarczego Francji, która ma aktywny bilans handlowy i nie posiada bezrobotnych. Przyczyny kryzysu leżą w dziedzinie politycznej, na terenie politycznym też tylko mają być rozwiązane. Że zaś od rozwoju stosunków wewnętrznych zależeć będzie polityka zagraniczna Francji, więc jest rzeczą jasną, że musimy rozwój ten śledzić ze szczególną uwagą.

O kryzysie finansowym we Francji pisze „Nowa Reforma”:

Losy franka połączyły się z losami waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej. Prezydent Coolidge chce w lecie br. zwołać do Waszyngtonu międzynarodową konferencję rozbrojeniową i przywiązuje do tej myśli ogromną wagę mimo niezachęcających doświadczeń na tem polu, które stały się poprzednio udziałem innych mężów stanu. Rząd francuski zachowuje się sceptycznie wobec tego planu, do którego zresztą nie za-

czywiście w ciemnicy przy czerwonym, nie oddziaływającym na płytę światło. Tam zobaczymy jak miejsca najjaśniejsze obrazu (najsilniej wyświetlone) najprędzej czernieją na skutek osadzania się czarnych drobnitkich ziarenek zredukowanego srebra. Tak po kolei wystąpią wszystkie szczegóły obrazu ale odwrócone tj. jasne partie części oryginału będą ciemne i na odwrót, co najdokładniej uwydatnia się, gdy popatrzymy na kliszę pod światło.

Po usunięciu niepotrzebnych już resztek bromku srebra, którego światło nie zdołało chemicznie zmienić w „utrwalacz”, po wypłukaniu i wysuszeniu — otrzymujemy suchy „negatyw” (kliszę) z którego możemy rozmaitymi sposobami otrzymać „pozytywne” obrazy przedmiotu fotografowanego w tej samej wielkości co klisza, mniejsze lub większe. Z takich też „negatywów” powstały obrazy, które widzimy na wystawie.

Sposobów, jakich użyto do „kopjowania” widzimy na wystawie cztery: bromowy, pigmentowy, bromolejny i gumowy. Drugi i trzeci są pokrewne, lecz podczas gdy brom jest „popularniejszy” i nie trudny, to bromolej, pochodzący bezpośrednio od poprzedniego, jest technicznie trudniejszy, daje możliwość przeprowadzenia na obrazie daleko idących zmian i in-

pala się żadne państwo. Coolidge odczuł obojętność Francji, jakby osobistą przykrość i oświadczył, że wystąpi przeciwko każdej pożyczce, któraby miała jakikolwiek choćby najdalszy związek ze zbrojeniami.

Jeżeli zważymy, że usposobienie Ameryki nigdy nie może być dla Francji obojętne, zwłaszcza, że Francja winna jest Ameryce 17. miliardów franków złotych i że amerykański świat finansowy ma olbrzymi wpływ na kurs franka — to pojmemy, że stanowisko Herriota nie jest łatwe. Trzeba ratować kurs franka, trzeba uczynić ustępstwa Ameryce w sprawie rozbrojenia — a w obu tych sprawach trzeba działać bardzo ostrożnie, ażeby nie zwrócić wody na młyn opozycji.

W mowie swojej, wygłoszonej wczoraj w Fontainebleau, bronił się Herriot bardzo wymownie i trafnie przeciwko zarzutom opozycji, która go atakuje na froncie finansowym i gospodarczym. Przesilenie finansowe i gospodarcze nie jest wcale winą obecnego rządu — jeżeli ono jednakże nie zostanie opanowane, to opinia publiczna starym zwyczajem zwróci się przeciwko temu, kogo ma przed sobą — w tym wypadku przeciwko Herriotowi. Taka ewentualność w takiej chwili byłaby tak dalece szkodliwa dla Francji, że rozważne żywioły opozycyjne usuną na bok względy partyjne i niedopuszczą do przesilenia gabinetowego ze względu na dobro państwa i narodu.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

JAN HÖFLINGER

UL. RUTOWSKIEGO L. 8

poleca na Święta do tortów i placów

Masę migdałową i orzechową
Pomadkę, Lukier i Andrutę
Czekoladę kuchenną i deserową

Baranki, Zajęczki i Pisanki
cukrowe i czekoladowe.

Podziękowanie.

Za szczęśliwe dokonanie operacji i troskliwą opiekę lekarską składam tą drogą JW. Dr. Henrykowi Gerczyńskiemu, asystentowi kliniki dentystrycznej jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

3029n **Zofja Szulistawska**

O fotografii słów kilka.

Z okazji IX. wystawy fotografii artystycznej w Towarz. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.

Fotografia ma od początku swego powstania bardzo rozległe zastosowanie, które w miarę postępu środków technicznych coraz szersze zakreśla kręgi.

Zasadniczo podzielić ją można na dwa działy, które wybitnie między sobą się różnią a mianowicie: na fotografię dokumentarną z podziałem na rozliczne gałęzie (astro-, mikrofotografia, przyrodnicza, miernicza i t. d.) i fotografię obrazową, artystyczną.

Od pierwszej wymaga się, aby przy użyciu wszystkich rozporządzalnych środków technicznych dała możliwie jaknajdokładniejszy dokument fotografowanego przedmiotu, by ten przedmiot przedstawiał się na fotogramie w granicach możliwości, tak, jakim był w naturze podczas dokonywania zdjęcia.

Fotografia obrazowa nie chce utrwalać z fotograficzną ścisłością, gdyż fotografującemu idzie tu wyłącznie o odtworzenie swego własnego wrażenia optycznego, jakie odniósł z przedmiotu, motywu, widzianego w naturze. Do dopięcia tego celu posłużyć

się musi rozlicznymi środkami technicznymi, których zadaniem będzie przeciwdziałać skutecznie analizującym właściwościom soczewki i płyty fotograficznej aby w ten sposób osiągnąć t. zw. syntezę linii, kształtów i płaszczyzn, która to synteza jest najbardziej charakterystycznym rysem fotografii obrazowej (artystycznej). O tej właśnie gałęzi fotografii pomówić zamierzamy.

Postaram się w krótkich słowach podać najpierw sposób, w jaki się otrzymuje fotogramy w ogólności oraz najważniejsze sposoby sporządzania fotogramów obrazowych.

Płyta szkłana lub błona celuloidowa pokryta suchą żelatyną z bromkiem srebra przyjmuje chemiczne działanie promieni światła rzucanych na nią przez soczewkę skupiającą lub nawet bez soczewki, przez małątki, krągły otworek w przedniej ściance (czołowce) aparatu fotograficznego. Wiadomo, że taka soczewka lub małańki otworek wytwarza na przeciwnej stronie ciemni obraz przedmiotu, na który skierujemy aparat. Obraz ten świetlny powoduje na płycie zmiany chemiczne: najjaśniejsze części obrazu działają najsilniej, najciemniejsze najsłabiej. Skutki tego chemicznego procesu ujawniają się w sposób dla oka widoczny dopiero, gdy włożymy płytę (błone) do „wywoływacza”, o-

dywidualnej kontroli tonów lokalnych. Ten sposób stanowi znowu punkt wyjścia dla przetłoku bromolejnego, który jest najszlachetniejszą techniką w fotografii obrazowej. Bromowy fotogram otrzymujemy przez zetknięcie negatywu z papierem bromowym lub chloro-bromowo-srebrnym i naświetlenie go. Papier taki, opatrzone czułą warstwą, niemal taką samą jak płyta fotograficzna, czerni się w takim samym wywoływaczu jak płyta i w podobny zupełnie sposób — wskutek czego otrzymujemy obraz pozytywny fotografowanego przedmiotu. Papier taki światłoczuły możemy również naświetlić za pomocą aparatu rzutniczego (projekcyjnego) i w ten sposób otrzymać fotogram większy lub mniejszy.

Tak powstały fotogramy bromowe, licznie reprezentowane na wystawie. Obraz srebrny zmienić możemy na olejny w następujący sposób:

Za pomocą specjalnej kąpieli bielacej usuwa się obraz wytworzony z czarnych ziarenek zredukowanego srebra. Pozostaje biały papier z ledwie widocznymi śladami ciemniejszych części poprzedniego obrazu srebrnego. W warstwie żelatyny zostaje jednak obraz jak gdyby „utajony” o czym przekonać się można patrząc na papier pod kątem, ukośnie.

SPRAWY RUSKIE.

My i oni.

Agitacja ruska przeciw narodowości polskiej na kresach doszła do zenitu. Rozporządza ona całym szeregiem środków, ulegalizowanych w dużej mierze naszą własną, skrajnie liberalną Konstytucją marcową, a do środków tych należą: prasa ruska, cerkiew, najrozmaitsze związki i stowarzyszenia, szkoła ruska i mandaty poselskie rozmaitych nietykalnych Paszczuków, Mochniuków, Prystupów i t. d. Niema placówki ruskiej, któraby trzech czwartych swej energii nie zużywała na zbrodniczą agitację przeciw Polsce.

Prasa ruska, obok najgwałtowniejszych podburzań przeciw Państwu Polskiemu i jego władzom, roi się codziennie od wszelkiego rodzaju potwarzy i najordynarniejszych wyszydzeń wszystkiego, co polskie, nie wyłączając mowy polskiej.

W cerkwi ruskiej obchody i obrzędy, wolne od charakteru demonstracyjno-agitacyjnego, należą dziś do rzadkości. Od czasu do czasu dochodzą nas z różnych stron Małopolski wschodniej wieści o procesjach, urządzanych przez księży ruskich do pamiątkowych krzyżów, postawionych w wielu wsiach ruskich rzekomo dla uczczenia pamięci „herojów”, poległych w walkach 1918/19 r. Pod krzyżami tymi wygłasza się niestychanie podburzające mowy przeciw Polsce. Tak samo dzieje się, gdy procesja zostanie urządzona do krzyżów, postawionych niby dla uczczenia pamięci Rusinów, poległych w wojnie światowej. Zamiast modlitwy — cel główny agitacja, wywołanie pod pokrywką cerkiewną wrogości przeciw Polsce nastroju w masach ruskich. Nie zdołały też uchylić się od agitacji ruskie ordynariaty biskupie. Agitujący przeciw polskiej dyrekcji ubezpieczeń i przeciw szkole polskiej, księża ruscy, badani z tego powodu przez policję państwową, tłumaczą się, że czynią to na wyraźne polecenie swoich ordynariatów biskupich.

Ruscy posłowie sejmowi wołyńscy, nie znający stosunków Małopolski wschodniej, objeżdżają jej wsie ruskie i na urządzanych przez się wiecach szerzą nienawiść przeciw Państwu polskiemu tudzież jego władzom. Młodzież ruska wychowują jej „opiekunowie” trudowiczy w duchu wybitnie antypolskim. W łonie tej młodzieży tworzą się po wsiach i miastach związki, których zadaniem jest niszczenie polskości zapomocą pospolitych zbrodni.

Wynikiem całej tej agitacji jest całkiem widoczna gruntowna demoralizacja młodzieży ruskiej i starszych. Jej owocem — po nieskończonym szeregu głośnych, typowych zbrodni, mordów, rabusiów i podpalaczy — nowy szereg „herojów” w postaci grabieżców wozów pocztowych czyli znowu rabusiów i zwani przez prasę ruską pochwalnie „bessarabiwci” — tj. banda skazanych niedawno szpiegów z szajki Olgi Bessarabowej.

Zdumiewająca jest zuchwałość, z jaką agitatorzy ruscy, pchający własny naród do upadku moralnego w ślad za nim do ostatecznej zguby, nadużywają środków agitacyjnych na szkodę niektórych władz naszych, wobec tego rodzaj czyniąc zezwrotnego charakteru. Wszystko to, co władze polskie przeciw temu stanowi rzeczy czynią, jest niewystarczające i bezwarunkowo domaga się pewnego uzupełnienia. Przedewszystkiem o ile chodzi o prasę nie należy ograniczać represji do kensfiskat, które wobec następnych imunitacji w Sejmie stają się śmiesznością, ale należy ponadto zgodnie z ustawą pociągać winnych redaktorów raz wreszcie do odpowiedzialności karnej. W tym względzie czas już najwyższy wyśiąć z całą energią. Władze administracyjne, do których to należy winny również działać więcej prewencyjnie, usuwać w zarodek źródła potwornej agitacji, rozciągnąć konieczną kontrolę

nad działalnością rozmaitych ulegalizowanych i tajnych związków ruskich, niepozabawionych częstokroć charakteru komunistycznego, i nad działalnością wszelkich instytucji ruskich, wreszcie nad działalnością kleru ruskiego bez różnicy hierarchii, zarządzić bezwarunkowe usunięcie wszelkich — zwłaszcza widomych, dla celów agitacji antypolskiej stawianych i do niej bezceremonialnie nadużywanych sym-

bolów i znaków, nie wyłączając oczywiście wspomnianych „krzyżów pamiątkowych”. Działanie prewencyjne, zapobiegawcze, jest przecież pierwszym i najważniejszym zadaniem władz administracyjnych. Ono też w pierwszym rzędzie — przy odpowiedniej energii i celowości — zdoła ukrócić samowolę nieodpowiedzialnych agitatorów z pożytkiem dla Państwa polskiego i społeczności ruskiej.

Ze sztuki.

(XI wystawa fotografii artystycznej „Sztuka dziecka”).

Czy fotografia może być dziełem sztuki? Na to pytanie, w ten sposób postawione, nie możnaby bez zastrzeżeń powiedzieć: tak. W fotografii bowiem, nawet najartystyczniej pojętej, jest element mechanicznej produkcji, który na skwalifikowanie jej jako dzieła czystej sztuki żadną miarą nie pozwala. Fotograf nigdy nie może dać tego, co w obrazie jest najistotniejsze: indywidualnej formy i indywidualnego kolorytu. Tu krępuje go bezwzględnie natura, której nie może po swojemu stwarzać, lecz musi ją odtwarzać. Ma natomiast fotograf do pewnego stopnia możliwość swobodnego komponowania swego tematu (człowieka, krajobrazu martwej natury) i stwarzania zamierzonego światłocienia, a przez to wytwarzania pewnych walorów psychicznych. Otwiera to szerokie pole jego estetycznemu smakowi i artystycznej inwencji. Fakt ten sprawia, że z wszelką ścisłością można mówić o fotografii „artystycznej” i że rozróżnianie pomiędzy fotografią artystyczną a nieartystyczną jest niesprawiedliwe.

Fotograf może być artystą, ale artystą niekompletnym, bo artysta, który nie wyraża siebie rysunkiem i barwą. Dzięki pewnym specjalnym procederom chemiczno-odtwórczym, noże ogromnie blisko podejść ku grafice, zwłaszcza ku akwatinie, jak to widzimy w fotografiach p. Henryka Mikolascha, który w swych bromoolejach i gumach, czarno-białych lub trójbarwnych osiąga efekty wprost podziwu godne. Ale tu nasuwa się pytanie: czy fotografia, której największą zasługą wobec sztuki (— poza tem, że umożliwiła wogóle racjonalny wykład historii sztuki —) jest to, że zabiła naturalizm i malarstwo wyłączając naturalistyczne doprowadziła do absurdum, czy ta fotografia ma prawo sięgać jeszcze dalej i kusić się o wciągnięcie w swój zakres także stylizacji malarskiej i ekspresjonistycznych walorów linii i barwy? Sądzę, że na tej drodze fotograf bardzo rychło dojdzie do muru, który będzie dla niego kresem.

Właściwą domeną fotografii jest na-

turalizm. W tym zakresie głównie może fotograf urzeczywistnić swe artystyczne uzdolnienia. A przedewszystkiem portret. Do jak znakomitych wyników dojść można w tym kierunku, tego dowodzą fotograficzne portrety państwa Zoji i Rudolfa Huberów, które bez wyjątku robią wrażenie fotografii, robionych z dzieł sztuki, a nie z natury. I to właśnie stanowi — zdaje się — najlepsze kryterjum, czy fotografia jest artystyczna, czy nie. — Temu kryterjum odpowiadają wszystkie eksponaty obecnej wystawy, wśród których, po za wymienionymi, wyróżniają się świetne architektury i pejzaże Jana Bulhaka w Wilnie, pejzaże i akty Józefa Świtkowskiego, portrety p. Haliny Wierzbickiej (Leny), pejzaże i sceny rodzajowe pp. Czerwińskiego, Mokrzyckiego, Pazirskiego, Janiny Mierzeckiej i innych.

Jedno jasno wykazuje obecna wystawa: że dobra fotografia artystyczna jest nieskończenie więcej warta niż słaby obraz.

Dwie sale wystawowe zajmuje „Sztuka dziecka”. Gdy mi pani Harland-Zajczkowska powiedziała, że ma zamiar urządzić wystawę prac swych uczennic z niższego gimnazjum, miałem silne wątpliwości, czy to naprawdę będzie sztuka dziecka, przypuszczałem bowiem, że będą to mniej lub więcej udolne wypracowania szkolne. Spotkała mnie na wystawie miła niespodzianka: to jest naprawdę niesfalszowana, ani modelami z natury, lub wzorami, ani korektą nauczycielki rzeczywista sztuka dziecka. To są istotnie — jak zaznacza uwaga w katalogu — rysunki wyłącznie z pamięci lub z wyobraźni, próby plastycznego wypowiedzenia się dzieci na temat własnych przeżyć, spostrzeżeń i obserwacji. Panuje w tym światku twórczości dziecięcej rozkoszna naiwność, swoistość interpretacji zjawisk rzeczywistych lub zmyślonych, poezja prymitywizmu, który nie ma tradycji i antenatów. Wiele z tych dziecinnych utworów miedziem malarz ekspresjonista z doby dopiero minionej chętnie uznałby za swoją własność.

W. K.

Z sali koncertowej.

W ubiegłym tygodniu odbyły się trzy koncerty. I tak poznaliśmy wioolinistkę p. Irmę Kosecką. Koncertantka wykazała przygotowanie techniczne i dążność do opanowania stylu. Program koncertu obejmował sonaty Tartinię, Haendla, Mozarta i Beethovena. Do sukcesu przyczyniał się współdziałanie znanego pianisty dr. Edwarda Steinbergera, który artystycznie odtworzył part fortepianowy powyższych sonat.

W milej sali Kasy miejskiej wystąpił pianista p. Feliks Szymanowski, znany nam już z zeszłorocznego koncertu. Oceniając wówczas tego muzyka podkreśliliśmy warunki dalszego rozwoju. Niestety w grze p. F. Szymanowskiego nie zauważyliśmy ostatnio postępu w kierunku wydobywania większych wartości artystycznych. Dowodem tego twierdzenia była interpre-

tacja poszczególnych punktów programu, interpretacja zresztą poprawna, lecz podlegająca dyskusji.

Ogromnym sukcesem cieszył się drugi koncert p. Bronisława Hubermanna. Ponieważ wszystkie właściwości gry tego znakomitego artysty rozważył i ocenił przed kilku dniami prof. W. Friemann, przeto ograniczam się do krótkiej wzmianki o powtórnym występie p. Hubermanna, który przepięknie i stylowo interpretował sonatę wiosenną Beethovena, Koncert Czajkowskiego i inne punkty programu. Porywająco również odegrał Mity, Karola Szymanowskiego; Zdrój Aretuzy wywołał entuzjazm dzięki niepospolitym wartościom tego dzieła. Akompanjował doskonale wyborny pianista p. Zygfryd Scholtze.

Adam Mitscha.

Z POZNANIA.

Teatr i muzyka.

(„Lampka Oliwna”. — „Motet et Madrigal”).

Teatr Polski uraczył publiczność nowym dziełem znanego już dziś szeroko poety Beskidów, — Emila Zegadłowicza. W dniu 31 marca pod kierownictwem reżyserskim p. Mieczysława Szpakiewicza wystawiono „Lampkę oliwną”, tragedję w 3 aktach, osnutą na fragmencie z życia górali beskidzkich. Akcja nader prosta i nieskomplikowana. Widzimy chwilę konania staro górala. Na śmierć górala czeka córka żądna użycia i syn pijanica, by podzielić się spadkiem. Córka ma narzeczonego, chłopca teźże wsi, który dorobił się w Ameryce majątku nieczystymi drogami, oraz kochanka Jaśka, zresztą poczciwego chłopca. Nie mogą doczekać się śmierci ojca, Hanka dusi go poduszką. Ze zbrodni swej zwierza się przed kochankiem, lecz zwierzenie przerywa narzeczonego, który wpada do chaty i zabija Jaśka. Hanka nie mogąc wytrzymać tej drugiej zbrodni, napół obłąkana podpala chatę i sama rzuca się w płomień.

Należy wyrazić rzetelne uznanie zespołowi teatralnemu, który tak samo w tej, jak i we wszystkich innych sztukach, wykazuje coraz większy rozwój zarówno talentów, jak i opracowania i stoi dziś bezsprzecznie na poziomie pierwszorzędnego teatru stołecznego. P. Boelke np. w małej stosunkowo roli Błażka, syna konającego ojca (p. Ryll) jest w najdrobniejszym drgnięciu, w gestach, tak doskonałym piłakiem trzecieściem, że trudnoby w nim znaleźć najmniejsze chociażby załamanie świetnej realistycznej linii. To samo można powiedzieć o p. Arkawinównie, Szpakiewicz, o p. Ryllu, o wszystkich wreszcie artystach, aż do epizodycznych tylko występujących i świecie przed po grzebem rozdającego p. Piotrowskiego

Nader trudnym momentem jest zaświatowe ukazywanie się „świątków”, schodzących z obrazów i deklamujących unisono przestrogi. Tu możnaby powiedzieć, że coś w tej deklamacji brakuje, że ukazywanie się ich nie wywołuje tego nastroju, o jaki autorowi chodzi. Wina w tem raczej technicznych trudności, tembardziej, że artyści, występujący w tych rolach (pp. Ludwiżanka, Sarnecka, Opieński i Rościński) to siły młode wprawdzie, ale już znakomicie opanowujące bardzo na wet trudne sytuacje.

Jedną z nader ciekawych atrakcyj koncertowych był występ zespołu „Motet et Madrigal”, mającego na celu kulturę śpiewu starego, przyczem na jednym z najpierwszych miejsc stoją kolendy i wogóle muzyka polska. Z racji pierwszego popisu tego zespołu w r. 1923, p. Roman Dmowski pomieścił w prasie poznańskiej obszerną ocenę „Motet et Madrigal” z punktu widzenia propagandystycznego. Zasługa stworzenia i kierowania zespołem należy wysoce utalentowanemu i wybitnemu muzykologowi i kompozytorowi drowi Henrykowi Opieńskiemu, który propagowanie muzyki i śpiewu polskiego za granicą uważa za jeden z bardzo ważnych czynników narodowych. Koncert, na którym, poza starymi pieśniami francuskimi i polskimi, wykonano w języku polskim kilka kolend, zgromadził najlepszą publiczność poznańską, oceniającą wysoką wartość artystyczną i społeczną działalności dyrektora H. Opieńskiego. Z Poznania „Motet et Madrigal” udał się na koncert do Krakowa, stamtąd zaś do Bena, Pragi, Wiednia.

Boruta.

TRUSKAWIEC

Zakład zdrojowo-kąpielowy

otwarty od 1 maja do 15 października.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela natychmiast Zarząd Zdrojowy. 3032n

Przegląd polityczny.

Stosunki polsko-czeskie. — Londyn i Nowy York.

W expose, jakie p. Benesz wygłosił w komisji spraw zagr. znajdujemy dłuższy ustęp poświęcony stosunkom polsko-czeskim. Ustęp ten brzmi dosłownie, jak następuje:

„Nasze układy z Polską uważam za szczególnie ważne dla obu naszych państw zwłaszcza, gdy się zważy obecne położenie międzynarodowe. Idzie tu o likwidację wszystkich pozostałych jeszcze spraw, jakie wynikają z traktatu w Saint Germain i z postanowienia o podziale Śląska Cieszyńskiego, t. zn. o załatwienie całego szeregu kwestii dotyczących mniejszości narodowościowych, administracji, gospodarki i finansów; następnie idzie o zawarcie traktatu handlowego, któryby stał się trwałą podstawą stosunków gospodarczych obu naszych państw przyszłości.

Już te sprawy są nader doniosłe, oznaczają bowiem ostateczną likwidację wszystkich sporów, które kiedykolwiek pomiędzy nami istniały i początek nowej epoki przyjaznych stosunków.

Traktat handlowy posiadać będzie dla nas jeszcze i to znaczenie gospodarcze i polityczne, że zawierać będzie ważne klauzule tranzytowe i ureguje dla obu państw sprawę tranzytu wogóle: dla nas na wschód, dla Polski na zachód. Chodzi o to, ażeby oba nasze państwa ze względu na swe szczególne położenie geograficzne mogły zabezpieczyć sobie tranzyt na wschód i zachód we wszelkich okolicznościach i w każdej sytuacji. Dla nas ma naturalnie pierwszorzędne znaczenie zabezpieczenie tranzytu do Rosji, dla Polski zaś na południe i zachód Europy.

Wreszcie doszłoby do zawarcia politycznej umowy arbitrażowej.

Omawiając ponownie kwestję tę z p. ministrem Skrzyńskim doszliśmy do porozumienia. Szło nam o to, aby z chwilą zlikwidowania wszystkich spornych spraw zapobiec powstawaniu nowych sporów w przyszłości i za zabezpieczyć na zawsze szczerą przyjaźń między obu bratnimi narodami.

Historją narodu polskiego i czechosłowackiego nakazuje nam pamiętać o tem lepiej, niż pamiętali byli nasi przodkowie, aby się móc ustrzec przed powtarzaniem ich błędów.

Czechosłowacja pragnie żyć z Polską w dobrej zgodzie i w sąsiedzkiej przyjaźni. Dla naszego istnienia koniecznym jest istnienie Polski, również jak dla niej niezbędnym jest nasze istnienie.

Korzyść dla obu narodów będzie tu jednakowa. Nie mieszymy się do wewnętrznych tarć polskich i do wewnętrzno-politycznych spraw polskich, szczerze życzymy narodowi polskiemu pomyślnej i spokojnej przyszłości, rzeczywistego pokoju gospodarczego i kulturalnego rozwoju. Życzymy sobie stałej i szczerzej współpracy z Polską we wszystkich tych kierunkach.

Otóż nasza umowa winnaby być w razem tych idei i potrzeb. W chwili, gdy zawiera się pakt gwarancyjny celem zapewnienia pokoju europejskiego, gdy ma dojść do różnych umów arbitrażowych z Niemcami, będzie nasza umowa arbitrażowa z Polską cennym uzupełnieniem powszechnej konsolidacji i pokoju Europy.

„Le Temps“ w ostatnim dodatku gospodarczym stwierdza, że ośrodkiem finansowym świata pozostaje jeszcze w dalszym ciągu Londyn.

„Pozornie — powiada „Temps“ — wygląda to na paradoks. Bo czyż Ameryka nie rozporządza więcej niż połową ilości złota na całym świecie? Czyż w ciągu 1924 roku nie wwozła 319,720,000 dolarów w sztabach i monetach złotych, podczas gdy wywóz złota ograniczył się w tym okresie tylko do sumy 61,648,000 dolarów? Przecież w tym samym roku eksport złota Wielkiej Brytanji wyniósł 48,478,900 funtów, podczas gdy import ograniczył

się tylko do 35,062,000 funtów, tak, że straciła ona złota za przeszło 13 milionów funtów.

Z drugiej strony zapasy złota w amerykańskim Federal Reserve Bank wynoszą 2,860,890,000 dolarów, podczas gdy obieg jego biletów bankowych dosięga sumy 1,727,380,000 dolarów, co daje stosunek pokrycia do obiegu równy 1'65. Bank of England tymczasem rozporządza zapasem złota w sumie 153,876,000 funtów, podczas gdy obieg banknotów wynosi 431,221,000 funtów, co daje stosunek pokrycia do obiegu równo 0'35.

A jednak Londyn mimo wszystko utrzymuje w świecie finansowym pierwsze miejsce. Dzieje się to przedewszystkiem wskutek potęgi gospodarczej Wielkiej Brytanji. Jakkolwiek bilans handlowy tego mocarstwa staje się w ostatnich czasach coraz to bardziej biernym, lecz jej bilans płatniczy, jak zawsze było, ma charakter czynny. Tak np. w 1924-ym roku Board of Trade obliczył niedobór bilansu handlowego Anglii na 341 milionów funtów, jednak inne aktywa bilansu płatniczego wynosiły 371 milionów funtów, czyli przekroczyły deficyt bilansu handlowego.

Ale nie tylko zakres stosunków handlowych Wielkiej Brytanji wpływa na dominujące stanowisko, jakie rynek londyński zajmuje na całym świecie. Przyczynia się też do tego specjalna londyńska technika bankowa.

— Nie ulega wątpliwości, kończy „Temps“, iż z chwilą dojścia kontynentu do życia normalnego Londyn i New York odgrywać będą pierwszorzędna rolę. Oba rynki się uzupełniają: dla eksportu kapitałów angielskich istnieją pewne granice, gdyż Anglja musi kontrolować swą walutę, z drugiej jednak strony technika bankowa, a zwłaszcza system akceptacyjny, dosięgły wysokiego stopnia doskonałości.

Co zaś do rynku nowojorskiego, to istnieje tam technika bankowa stosunkowo pierwotna, lecz z drugiej strony może on eksportować kapitały, nieograniczone niemal w stosunku do potrzeb Europy, które są może mniej znaczne niż się przypuszcza.

Tak więc mimo pozornego zawładnięcia przez Stany Zjednoczone finansami świata, rynek finansowy Londynu nie kapitulował i odgrywa nadal, w stosunkach europejskich zwłaszcza, decydującą rolę.

owego na cele lotnictwa 1054 zł., na instytut radowy 1008 zł., razem 2062 złotych.

— **Więści z Wydziału lekarskiego UJK.** Przed kilku dniami umieściliśmy pod powyższym tytułem podaną nam z bardzo poważnego źródła notatkę o zażyczeniu Wydziału lekarskiego. Notatka owa okazała się jednakże fałszywą w odniesieniu do osoby wymienionego tam asystenta chirurgii p. Maksymiljana Schuetza. P. Schuetz jest bowiem kapitanem rezerw. WP., służył w wojsku od 7 grudnia 1918 do 1 marca 1921, brał udział w obronie Lwowa i został nagrodzony „Orłętami“, wreszcie był ranny we wrześniu 1920 r. na froncie bolszewickim. Nieulega zatem wątpliwości, że mianowanie p. Schuetza asystentem uniwersyteckim nie stoi w sprzeczności z zasadą niepowoływania na stanowiska etatowe osób, które nie spełniły obowiązku wobec Państwa.

— **Przygwoźdzone kłamstwo „Chwila“.** W sprawozdaniu z sejmowej komisji budżetowej podała „Chwila“ 26 marca następującą wiadomość: „...reprezentant Ukraińców, poseł Podhirski, zwrócił uwagę na toczący się obecnie we Lwowie tajny proces ukraiński, w którym odmówiono oskarżonemu odczytania aktu oskarżenia w języku ukraińskim... Obecny na posiedzeniu min. Zychliński... odnośnie do interpelacji posła Podhirskiego uważa odmówienie oskarżonemu odczytania aktu oskarżenia w języku ukraińskim za niewłaściwość. Niemniej usprawiedliwia Trybunał lwowski, że opiera się na tradycji dotychczasowej wyłączenia języka polskiego w sądownictwie“. — W sprawie tej zwrócił się jeden z posłów ZLN. z zapytaniem do p. Ministra, który zaprzeczył kategorycznie, jakoby dał taką odpowiedź p. Podhirskiemu, lecz owszem uważa postąpienie Trybunału lwowskiego za jedynie właściwe. Jest to już drugie kłamstwo „Chwila“ w tej samej sprawie — pierwsze o telegramie p. Thugutta do przewodzących ukraińskich sprostował już sam p. Thugutt. Stanowisko p. Ministra nie mogło być innym, ponieważ ustawa językowa mówi wyraźnie, że językiem urzędowym, wewnętrznym i zewnętrznym w sądach jest język państwowy, a tylko wyjątkowo można odpowiadać stronom w języku ruskim (rusińskim). Nigdzie zaś nie czyni ustawa takiego wyjątku dla aktu oskarżenia i nigdzie nie uznaje języka ukraińskiego tylko ruskim (rusińskim). Żądanie, zwrócone do sądu o odpowiedź „w języku ukraińskim“, musi być więc a limine odrzucone.

— **Czas otwarcia sklepów nieprzedłużony.** „Chwila“ przyniosła wiadomość, że w myśl zarządzenia min. pracy i opieki społecznej, przedłużono czas pracy w handlu w dniach 6, 7, 8, 9 i 10 bm. do godz. 9 wieczór. Jednak na kupców, którzy polegając na tej informacji trzymali sklepy dłużej otwarte, funkcjonariusze policji — jak pisze „Chwila“ — nie poinformowani o tem, urządzili formalną nagankę, zmuszając ich do zamykania sklepów, przy równoczesnym wciąganiu ich do rejestrów karnych. Otóż jak nas informują, lwowski Inspektorat pracy zwrócił się w tej sprawie telefonicznie do ministerstwa pracy, skąd odpowiedziano, że ministerstwo nie wydało dla lwowskiego Okręgu administracyjnego żadnego zezwolenia na przedłużenie czasu sprzedaży w okresie przedświątecznym.

— **Ilość bezrobotnych.** W lwowskim okręgu jest teraz bezrobotnych pracowników fizycznych przeszło 4 tys., z tego korzysta z zasiłków Funduszu bezrobocia 265; w marcu wypłacono na ten cel 11,571 zł. 04 gr. Zarząd Obwod. Funduszu bezrobocia uchwalił domagać się stanowczo w Warszawie przedłużenia okresu korzystania z zasiłków z 13 na 26 tygodni i równego pod tym względem traktowania Lwowa z innymi dotąd przywilejowanymi okręgami.

— **Pomoc dla bezrobotnych pracowników umysłowych.** Wobec nadejścia

Wiadomości bieżące.

Lwów, 8 kwietnia 1925.

TEATR WIELKI.

Sroda, 8 bm., „Carmen“. (Drugi i ostatni występ Ralczewa.)

Czwartek, 9 bm., piątek, 10 bm. i sobota, 11 bm. teatr zamknięty.

Niedziela, 12 bm., o godz. 7.30 „Lizetta“.

Poniedziałek, 13 bm., o godz. 3 popoł.

„Twórcza“. — O godz. 7.30 „Królowa Saby“

Wtorek, 14 bm., „Lizetta“.

Sroda, 15 bm., „Królowa Saby“.

Czwartek, 16 bm., „Niziny“. (50 proc. zniżki.)

Piątek, 17 bm., „Twórcza“. (50 proc. zniżki.)

Sobota, 18 bm., „Carmen“. (Pierwszy występ Beliny-Skupiewskiego.)

Niedziela, 19 bm., o godz. 3 popoł. „Kiliński“ (z powodu 30-lecia istnienia Tow. im. Kilińskiego). — O godz. 7.30 „Królowa Saby“.

TEATR MAŁY.

Sroda, 8 bm., „Spadkobierca“. (50 proc. zniżki.)

Czwartek, piątek i sobota teatr zamknięty.

Niedziela, 12 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Poniedziałek, 13 bm., o godz. 3.30 popoł. „Spadkobierca“. — O godz. 7.30 „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Wtorek, 14 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Sroda, 15 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Czwartek, 16 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Piątek, 17 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Sobota, 18 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Niedziela, 19 bm., „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda, 8 bm., „Clo-clo“.

Czwartek, piątek i sobota teatr zamknięty.

Niedziela, 12 bm., „Clo-clo“.

Poniedziałek, 13 bm., o godz. 3 popoł. „Hrabina Marica“. — O godz. 7.30 „Clo-clo“.

Wtorek, 14 bm., „Clo-clo“.

Sroda, 15 bm., „Clo-clo“.

Czwartek, 16 bm., „Clo-clo“.

Piątek, 17 bm., „Clo-clo“.

Sobota, 18 bm., „Hrabina Marica“ (z p. Wrońska. 50 proc. zniżki.)

Niedziela, 19 bm., „Clo-clo“.

Do P. T. Prenumeratorów!

Z dnem 16 kwietnia wstrzymamy wysyłkę dziennika tym wszystkim P. T. Prenumeratorom miejscowym i zamiejscowym, którzy do 15 b. m. nie odnowią prenumeraty za kwiecień.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH (Gmach Muzeum Przemysłowego wejście od ul. Dzieduszyckich). Wystawa Fotografii artystycznej i wystawa „Sztuka Dziecka“.

— Zarząd Tow. Bratnia Pomoc Studentów UJK, we Lwowie zwraca się do Społeczeństwa lwowskiego z prośbą o nadej-

łanie darów tak w naturze jak i w gotówce, celem urządzenia Święconego dla tych kolegów, którzy pozostają we Lwowie. Znajdź ofiarność społeczeństwa Lwowa na wszystkie cele z młodzieżą związane zarząd Tow. Br. Pom. wierzy w skuteczność swej prośby. Wszelkie dary należy nadsyłać pod adresem: Bratnia Pomoc, Lwów, Łozińskiego 7.

— **Pogotowie Ratunkowe** urządza poświęcenie 1-ej automobilowej karetki ratowniczej w poniedziałek Wielkanocny 13 bm. o godz. 12-tej w poł. w lokalu Pogotowia (Budynek Straży Ogniowej, plac Strzelecki).

— **Zjazd koleżeński.** Kolegów, którzy w roku 1903 składali egzamin dojrzałości w gimnazjum w Bochni w oddziale A, proszę o podanie mi swych adresów celem porozumienia się w sprawie zjazdu koleżeńckiego, który proponuję na początek czerwca br. — **Wawrzyniec Bieniek**, dyrektor Szkoły Handlowej w Przemyślu.

— **Pieśni kościelne.** W kościele OO. Bernardynów w wielki piątek o godz. 6 w. chór „Echo-Maclerz“ pod dyr. p. prof. J. Ranga odśpiewa szereg kompozycji wielkopostnych: Gała i Bortniańskiego, a o g. 7 wiecz. tegoż dnia i w niedzielę wielkanocną o godz. 10 i pół rano chór seminarjum żeńsk. wiązanek pieśni układu p. prof. W. Adamczaka pod dyr. samego Autora.

— **Przyjechali do Lwowa.** Hotel George'a: Hr. Władysław Dzieduszycki z Jezupola, Andrzej Onyszkiewicz z Niezuchowa, hr. Jerzy Konarski z Chyrowa, hr. Kazimierz Stadnicki z Monasterzysk, ks. Teodor Korcuba z Brzeżan, dr. Julian Sandecki z Krośna, Kazimierz Łukasiewicz z Żelazny, S. Brand z Krakowa, Wacław Hovorka z Zielonej, Hans Post z Berlina, Katarzyna Koziorzyńska z Łukawicy, August Langendörfer z Karlsruhe, Ludwik Sauszek z Borysławia, Karol Zuckermann z Wiednia, Leon Wasserberger z Warszawy, Beno Tennenbaum z Wiednia.

Hotel Krakowski: Zygmunt Holcwicki z Warszawy, Teodor Grabowski z Zborowa, Jan Longardt z Tarnopola, Janina Rachlewska z Włodzimierza, Bronisław Stanisławski z Krakowa, Edward Kłos z Sokolowa, Józef Skrobiszewski z Hrubieszowa, Sylwester Dżiki z Bielska, Andrzej Suchy z Bielska.

— **Ze sier artystycznych.** Sympatyczny Lwowianin artysta - malarz p. Wilhelm Wachtel powrócił z długiej tułaczki zagranicą do Lwowa. Dla miłośników jego talentu podajemy wiadomość, że p. Wachtel wkrótce urządzi we Lwowie zbiorową wystawę swych dzieł.

— **Ofiarność członków Kasyna i Koła Lit. Art.** Na ostatniem walnem zgromadzeniu Kasyna i Koła Lit. Art. uchwaliłi członkowie jednomyślnie wpłacać miesięcznie przez r. 1925 po 1 zł. w połowie na cele Ligi Obrony Powietrznej Państwa a w połowie na fundusz utworzenia w Warszawie Instytutu radowego im. Curie - Skłodowskiej. Z tego tytułu złożono za ubiegły kwartał w Banku Gospodarstwa Kra-

WINA RIEDLA

z ministerstwa pracy oczekiwanych instrukcji postanowił zarząd Obwodowe go Fundusze Bezrobocia przystąpić do natychmiastowego uruchomienia rozszerzonej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Pomoc ta pieniężna, będzie udzielana stosownie do życzenia petenta jako bezzwrotny zasiłek, albo jako pożyczka zwrotna w 6 miesięcy po objęciu pracy. Grono uprawnionych rozszerzono na tych którzy stracili pracę od 31 grudnia 1922 r. począwszy, także zwolnieni w r. 1925 należą do uprawnionych o ile od chwili zwolnienia, względnie od czasu za który zwolniony dostał odprawę upłynął co najmniej miesiąc. Wymogiem koniecznym jest ukończenie 18-ty rok życia, trzymiesięczny pobyt we Lwowie i nie zamożność. Wysokość pożyczki względnie zasiłku została podwyższona i wynosi: dla samotnego 45 zł., dla utrzymującego 1 do 2 czł. rodziny 65 zł., 3—5 czł. rodziny 85 zł., dla utrzymujących ponad 5 czł. rodziny 100 zł. — Bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy już otrzymali jedną pożyczkę, mogą otrzymać drugą o ile od otrzymania pierwszej upłynęło 6 tygodni i o ile przedłożyła zaświadczenie znanych i wiarygodnych osób lub też zrzeszeń pracowniczych, że pozostają nadal bez zajęcia. Zgłoszenia o zasiłek przyjmuje Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy ulica Rutowskiego 11, o przyznaniu decyduje i pieniądze wypłaca Fundusz Bezrobocia.

— Tyfus. W Hrebenu obok Skolego wybuchł tyfus plamisty i grypa. W jednej chacie zmarli ojciec, matka i 20-letni syn. Chorych zaś jest znaczna ilość, których władze sanitarne odesłały do Stryja, celem zapobieżenia dalszemu rozszerzaniu się tej groźnej epidemii.

— W parkach miejskich w re pilna robota wiosenna nad uporządkowaniem tych miłych miejsc spacerowych. W ogrodzie Kościuszki blizszy szeroka równina aleja, stanowiąca niejako przedłużenie ulicy 3-go Maja poprzez cały ogród Kościuszki. Perspektywa alei bardzo ładna i warto ją uirzeć. Dotychczasowa wąska aleja główna zniknęła, na jej miejscu rozsiadły się grządki trawnika, poobsadzone krzewami. Szkoda tylko, wielka szkoda, że to co robotnicy uporządkują rano, niechlujna publiczność z brudnymi dziećskami niszczy popołudniu, zaśmiecając ścieżki i trawniki gazetami, odpadkami pomarańcz itp. Gdyby tak można postawić kosze na śmiecie i zmobilizować pewną ilość strażników, którzyby każde zanieczyszczenie ogrodu karali doraźnymi grzywnami, zyskałby ogród na czystości, nasi obywatele-izraelici na kulturze, a kosza tej pedagogii pokryłaby chyba sami „spacerowicze”. Pewien mizantrop, władząc uganiając po trawie bachory, podziwiane przez rozpromienione mamki i matki, twierdził z miną karawaniarza, że trzeba by na przeciąg roku usunąć z ogrodu wszystkie ławki i drutem kołczastym otoczyć trawniki, a wtedy — urosnie na nich trawa i ludzie zaczęli ją szanować.

— Usiłowane włamanie. Do sklepu „Maison Chic” przy ul. Sykstuskiej 1 usiłowali się dostać onegdaj nocy tnieznani sprawcy. Wyprawa ich po włamaniu skończyła się przy żaluzjach zakończyła się sromotną ucieczką, spowodowaną krzykiem Stefana Narzewskiego.

— Postrzelony z fobertu. Jan Kamiński, zamieszkały przy ul. Wuleckiej 1. 4 postrzelił w plecy dnia 5-go bm. Jarosława Senkowskiego, przechodzącego koło kapliczki przy drodze Wuleckiej. Rannemu udzielono pierwszej pomocy Pogotowiu ratunkowemu, niefortunnie zaś strzelcem zajęła się policja.

— Orgie bandytów. Onegdaj na pl. Gołuchowski nieznani sprawcy prze-

Z SALI SĄDOWEJ.

Małoletnia podpalaczka.

Przed sądem przysięgłych odbywała się wczoraj rozprawa przeciwko 17-letniej Minie Schneider, żydówce krawczyni, oskarżonej o podpalenie. Oskarżona była zajęta u krawczyni Marii Stark. Ponieważ pracodawczyni źle się z nią obchodziła, Schneider postanowiła się zemścić. Sposobność nadarzyła się w dniu 10 stycznia br. W d. tym Stark poleciała jej, by jej poświęciła lampę, szukała bowiem czegoś w szafie. Schneider wyzyskując tę sytuację przyłożyła płomień do wiszącej krawatki, zapaliła ją, a później szafę zamknęła i wraz ze Starkową wyszła

do miasta. Skutkiem pożaru spłonęły dwie szafy z materiałami i firanki, a szkoda wynosi 3500 zł. Rozprawę prowadził s. o. Antoniewicz, oskarżał prok. Sywulak, bronił dr. W. Weiss. Oskarżona, która w śledztwie przyznała się do zbrodni, na rozprawie wyparła się jej, utrzymując, że pożar wybuchł wskutek wypadku.

Oskarżoną w myśl werdyktu sądu przysięgłych uwolniono od podpalenia a natomiast skazano za złośliwe uszkodzenie cudzej własności, z opuszczeniem okoliczności, że szkoda była znaczna — na 5 miesięcy więzienia.

Sport.

„Aerofloyd”. Polska Linia Lotnicza otwiera już regularny ruch na linii Lwów—Warszawa—Gdańsk i Warszawa—Kraków. Dnia 15-go bm. nastąpi uroczyste otwarcie nowej linii Lwów—Kraków—Wiedeń. Wszelkich informacji udziela się w hotelu George'a rano o 8-mej, nadto wieczorem. Odjazd ze Lwowa następuje o godz. 9-tej, odjazd z przed hotelu George'a samochodem na lotnisko o godz. 8.15.

Z prasy sportowej. Nowy dwutygodnik „Olimpiada”. Polskiej prasie sportowej przybędzie w najbliższych dniach nowy dwutygodnik „Olimpiada”, redaktor którego znany gracz „Polonii” i ulubieniec Warszawy p. B. Bułanow pragnie w tym nowym wydawnictwie zwrócić uwagę przedewszystkiem na estetyczną jego stronę i uczynić „Olimpiadę” pismem, mogącym znaleźć się w każdym salonie, obok najwytworniejszych pism zagranicznych.

Rugby w Anglii. W Edynburgu (Anglia) rozegrany został mecz o mistrzostwo Anglii między Anglią i Szkocją. Zwycięstwo odniosła Szkocja 14:11. Zawodom tym przyglądała się rekordowa ilość publiczności — 60.000 widzów.

LKS. w Toruniu. Znamy Łódzki Klub Sportowy bawił ostatniej niedzieli w Toruniu, gdzie rozegrał zawody towarzyskie z TKS-em i zwyciężył go 7:0. Wobec kłeski Wisły z Amatorskim KS. w Królewskiej Hucie w walce o mistrzostwo, wobec tych sukcesów — jakie obecnie LKS. odnosi — spotkanie Amatorskiego KS. z Ł. K. S. w mistrzostwie będzie naprawdę emocjonującym i stoi pod wielkim znakiem zapytania. Zdaje się, iż wygra ten klub, na którego boisku te zawody odbędą się.

Polski Związek lekkoatletyczny. Rok rocznie z rozpoczęciem sezonu lekkoatletycznego w Polsce użalano się na brak inicjatywy ze strony Polskiego Związku lekkoatletycznego. Sezon bieżący nie jest również wyjątkiem w dotychczasowej taktyce PZLA. Zarząd tego Związku nie chce widocznie nakładać wiewów na poszczególne zrzeszenia sportowe i chcąc im z drugiej strony pozostawić jak największą inicjatywę w przeprowadzaniu planów, nie

daje znaku życia o sobie. Nie chcemy pisać na tem miejscu o obowiązkach Związku są one bowiem powszechnie znane i w porównaniu do obowiązków Związków innych gałęzi sportowych są bardziej uciążliwe. Niestety PZLA. przed każdym swoim krokiem musi wywołać powszechne niezadowolnienie w kołach sportowych i dopiero pod presją ogólną przeprowadzić to lub inne zamierzenie. Chwała Bogu już mamy kwiecień a PZLA. nie myśli nawet o zwołaniu dorocznego walnego zebrania, mamy święto w pamięci zeszlenczone kwasy i awanturki na dorocznym zebraniu, lecz stwierdzić należy, że do tej pory na podwórku tego Związku nie się nie zmieniło. Zeszłoroczną bezbarwną działalność swoją zakończył PZLA. zdyskwalifikowaniem najbardziej zasłużonej sekcji lekkoatletycznej warszawskiego AZS. i popadł w sen zimowy, o przebudzeniu się na razie nic nie słyhać, chyba że Związek Związków silnie nim potrząśnie budząc do mocno już spóźnionej pracy. Tymczasem wszystko idzie bez należytego planu, czas szybko mija, a postępu nie widać. Tak było przed olimpiadą antwerską w r. 1920, następnie przed paryską w r. 1924 i tak będzie przed amsterdamską w r. 1928. — Związek Związków powinien zwrócić na Polski Związek lekkoatletyczny specjalną uwagę, biorąc niepoprawnego pupila pod należytą kuratelę.

Dwie sensacyjne porażki. Przebywająca we Francji drużyna brazylijska A. C. Paulistano z San Paulo, którą uważano za drużynę lepszą nawet od urugwajskiego Nationalu, przegrała niespodzianie z francuską drużyną F. C. Cette N. O.

Mistrz Węgier MTK. mając już mistrzostwo zdobyte, potknął się w swoim pochodzie zwyciężskim o znany w Warszawie MTK. przegrywając 1:0. Najmniejsza z przegranych ale... przegrana.

Związek lekkoatletyczny. Posiedzenie Zarządu Lwowskiego Okręgowego Związku lekkoatletycznego odbędzie się we czwartek dnia 9 kwietnia o godz. 7 w., w mieszkaniu kpt. lek. dr. Petera Janusza przy ul. Kurkowej 25, I. p.

bili nożem Michała Senkowskiego, którego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala. Rana zadana w pierś jest tak głęboka i duża, że odsłonięte jest płuco. Stan rannego jest bardzo ciężki. — Drugi wypadek pobicia miał miejsce w okolicy pasaży Mikolascha, gdzie nieznani sprawcy bez żadnej przyczyny pobili Antoniego Bilińskiego po głowie.

— Falszywe akcje na giełdzie wiedeńskiej. Austrjackie władze bezpieczeństwa wykryły szajkę fałszerzy, która puściła znaczną ilość fałszywych akcji „Oberoesterreichische Wasserkraft und elektrische Aktien Gesellschaft” kategorii I. Szajka złożona z Franciszka Horta, Maksa Freunda, Zygryda Anuk, Jana Neryjela i Józefa Baumana zbiegła zagranicę.

— Zamach samobójczy. Katarzyna Mozana zamieszkała przy ul. Zielonej 1. 38 zażyła jodyny w zamiarze samobójczym. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy pozostało w miejscu opieki domowej. Przyczyną desperackiego kroku zdrada męża.

— Napad nożowca. 17-letni Franciszek Babij, mieszkaniec Hołoska Wielkiego, w sprzeczce z nieznanym osobnikiem został poraniony nożem. W ciężkim stanie odstawiono go Pogotowiu ratunkowemu do szpitala.

— Dwa sznurki pereł z agraftką wysadzana brylantami, wartości 1000

zł. zgubiła dnia 6 bm. Maria Tener, urzędniczka prywatna, w przechodzie przez ul. Akademicką.

Próba wódek z fabryki ks. Lubomirskiego w Przeworsku.

W obecności licznej rzeszy publiczności, znawców i restauratorów odbyła się w restauracji p. Żółcińskiego na ul. Batorego próba wódek światowej fabryki ks. Lubomirskiego w Przeworsku. Znawcy mogli ocenić znakomitość tych wyrobów, wódki bowiem z fabryki ks. Lubomirskiego sporządzone są na naturalnych nalewkach i czystym cukrze. Do wyrobu używa się najlepszego spirytusu z własnej rafinerji. Szczególnie przypadła do smaku próbującym „Perla Przeworska”, Kontaszówka, Dereniówka, Wiśniak, Jarzębinka, Kminkowa i Orzechówka. Z powodu tego, że fabryka posiada własną rafinerję i cukrownię, ceny jej wyrobów są konkurencyjne.

Początkowo próba miała odbyć się w pokoju do śniadań przy firmie Alberta Szkowrona. I jakkolwiek zastępca fabryki ks. Lubomirskiego porozumiał się z p. Szkowronem, który odesłał go do dzierżawcy swego p. Bajerę a ten oznaczył termin i porę próby, gdy wiadomość o tem pojawiła się w dziennikach, p. Szkowron wystą-

pił z ogłoszeniami pt. „Mistyfikacja”, w których twierdził, że stało się to bez jego wiedzy. Postępek taki wprost niesłychany w świecie kupieckim osądzi sama publiczność. Nikt bowiem uwierzyć nie może, by poważny zastępca tak poważnej fabryki mógł urządzić próbę w lokalu, nie porozumiewszy się z jego właścicielem. Widocznie jakaś brzydka konkurencja wchodziła tu w grę. 3020

— Poświęcenie nowej placówki. W poniedziałek dn. 6 bm. o godz. 12-tej w południe ks. proboszcz Sadowski dokonał poświęcenia nowego salonu fryzjerstwa damskiego (w hotelu europejskim), którego właścicielami są chlubnie znani naszym PT. Paniom, mistrzowie w czesaniu, ondulowaniu i farbowaniu włosów, pp. Prevendar i Seweryn. W uroczystym obrzędzie wzięło udział liczne grono przyjaciół i znajomych firmy. Powszechnie podziwiano przy tej sposobności nowe, po raz pierwszy we Lwowie, urządzenie fryzjersko-techniczne. 2964

Nowości sezonowe
w towarach bławatnych
poleca firma 2398
Sfachiewicz i Abrysowski
Lwów, Rynek—Trybunalska.

Kronika przemyska.

Przemysł, 6 kwietnia.

Zgromadzenie „Sokoła”. W dniu 4 kwietnia zwał zarząd Sokoła sprawozdanie z dorobku rocznej pracy. A jest on w stosunku do lat poprzednich pod każdym względem znakomity. — Przedewszystkiem ciche dawniej mury gmachu ożywiły liczne udziały druhow i druheń ćwiczących; udawały się uroczystości patriotyczne i świąteczne. Zdołano odnowić dużą salę i uporządkować boisko. Oto szkic sprawozdania pracy ofiarnej. Zebrani w pokaźnej liczbie druhowie przyjęli je do wiadomości z zadowoleniem, wyrażając podziękę druhom Kostrzewskiemu, Złotnickiemu (za ćwiczenia), Zawirskiemu (za gospodarke) i Męcińskiemu (za rachunkowość). Przy wnioskach uchwalono urządzić w lecie zlot dzielnicowy z okazji czterdziestoletniego istnienia przemyskiego „Sokoła”.

Z powiatu. W pierwszych dniach kwietnia odbyło się w Niżankowicach roczne zgromadzenie członków Koła TSL. z udziałem delegata Związku Okręgowego TSL., który wygłosił przemówienie o obowiązkach Polaka-obywatela. Koło w ciągu roku sprawozdawczym urządziło odczyty i uroczystości. Prezesem wybrano ks. kan. Penea, sekr. dyr. Gdulę, skarbniczką naucz. Brawkową.

Odnaczony. Pan Stefan Tokliński, uczestnik powstania styczniowego, zo stał odznaczony „Krzyżem Walecznych”.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorium astronomiczne Politechniki lwowskiej.

7 kwietnia	7 rano	1 popo'	9 wiecz.
Cisnienie w mm	735.0	734.3	734.5
Temperatura w C°	+2.6	+2.2	+5.6
Kierunek wiatru	Cisza	NNE	NNE
Wiatr. km/godz.		16	3

Temperatura najwyższa +9.8 C°, najniższa +2.0°.

Uwaga: Pogoda
Godziny podane według południka lwowskiego (n. p. 7 godz. czasu lwowskiego = 6 g. 24 m. srok. -europej.)

Oznaczenie kierunków wiatru: N = północ, E = wschód, S = południe, W = zachód

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, 5 kwietnia.

Na wainem zgromadzeniu Towarzystwa św. Wincentego a Paulo, wybrano prezesem Franciszka Hermana, sekretarzem Władysława Krzeczowski, skarbnikiem Ludwika Toponickiego. Oddział stanisl. nosi miano: Konferencja św. Jana Kantego. Ze sprawozdania za rok 1924 wyjmujemy ważniejsze daty: Ilość rodzin odwiedzanych 24, ilość rodzin na opiece 86. — Członkowie odwiedzają rodziny co tygodnia, zwracając uwagę na moralne i religijne prowadzenie się tych rodzin

a zwłaszcza dzieci. W własnej rzeczywistości daje konferencja 5 rodzinom bezpłatne mieszkania. Biednym udziela się bielizny, ubrań, datków w pieniądzu i wiktualjach — zaś zmarłym bezpłatnych pogrzebów. Konferencja ma zamiar rozszerzyć Zakład SS. Albertynek. Dobroczynne to towarzystwo zasługuje ze wszelkich miar na poparcie tutejszego katolickiego społeczeństwa.

Bank Ziemi Stanisławowskiej. Od dawna dawał się u nas odczuwać brak banku, któryby załatwiał i regulował interesy, zwłaszcza uboższych sfer społeczeństwa polskiego. Bank Ziemi Stanisławowskiej uroczyście otwarty dnia 2 kwietnia i poświęcony przez ks.

Kummera, stanie się placówką, mającą wielki wpływ na rozwój finansowy chrześcijan - Polaków. Bank płaci od wkładów 12 proc., a przyjmuje już od 1 zł. Bank oparty o drobny udział, ma na celu skupienie — rozprószonych obecnie — wszystkich Polaków naszego województwa w sprawach finansowych, opartych o rzemiosło, drobny handel, dalej w sprawach potrzebujących kredytu do budowy itd. Bank Ziemi Stanisławowskiej został już założony i uruchomiony, od społeczeństwa polskiego zależy obecnie ażeby popierając Bank ten we własnym interesie przyczyniło się tak do rozwoju Banku jak głównie i do własnej korzyści.

Verax.

Nekrologia.

PRZEMUS NIEMENTOWSKI

Sodalis Marianus
uczeń II. kl. gimn. im. Stefana Batorego
ukochany synus Dr. Janusza i Marii
Niementowskich
zmarł dnia 7 kwietnia 1925 r., po
długich i ciężkich cierpieniach, zapo-
patrzony św. Sakramentami w 12 r.
życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się
w czwartek dnia 9 kwietnia 1925 r.
o godzinie 2 po południu z krypty
OO. Bernardynów na cmentarzu Łyczakowski do grobowca rodzinnego.
Rodzice, Babka i Rodzeństwo.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć się będzie 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ. 8 groszy za wyraz.

KANARKI herceńskie, najlepsze śpiewaki sprzedaje
Rembacz, ul. Turecka 1 boczna Pełczyńskiej, parter
oficyny. 2989

WICZURY (szczenieta) czystej rasy do sprzedania,
5 pchły I. Policja państw. IV. schody, II. p. 3923

BASKI—BULKI torty i serniki sprzedaje czwartek, piątek
między 5—8 Nabelaka 21 parter na prawo. 3032

FIRANKI karnisze, portjery, dywany, chodniki, materace meblowe poleca najtaniej 2423
KAZ. SKIBIŃSKI Lwów, ul. Kopernika 4.
tylko naprzeciw Szkowrona.

SUKNIE paryskie, wytworne modele z pierwszorządnej
firmy, wciąż świeże transporty, ceny unikatko-
wane, ul. Ljstopada 92, od 10-tej do 2-giej i od 3-ciej
do 5-tej. 2971

PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSKICH Rozalii Bourdau,
Lwów Rutowski 8, sprzedaje wszelkie formy,
na żądanie fastryguje orsz nauka kroju i szycia

FORTEPIAN do ćwiczeń. Wiadomość: 29. listopada,
I. 29, prawy parter między 1—3. 2921

OBUWIE doborowe najtaniej tylko w katolickim ma-
gazyne pod f-mą Jot—es pl. Kapitulny 2. 2566

PIERWSZORZĘDNY hotel z restauracją, względnie
sama restauracja w Odynie jest zaraz do wydzierżawienia.
Oferty z podaniem warunków najdalej do
20 kwietnia br. należy wnieść: Ludwik Hoszowski,
Lwów, Akademicka 3. 2905

ŁÓŻKA metalowe, naczynia kuchenne poleca: M.
Kierski, Lwów, Pasaż Mikolascha. 2882

ELEGANCKIE kapelusze damskie, najnowszych
kroju po cenach każdemu przystępnych poleca
Helena Müller, Nabelaka 45. (Towar zagraniczny — pierwszorządny). 2744



Zastępstwo na Polskę
„ESHAPÉ“ Ska z o. p.
LWÓW, Akademicka 15. Telef. 469.

POSADY POSZUKIWANE. 2 grosze za wyraz.

SAMOTNA godna zaufania, inteligentna wdowa po
urzędniku, lat średnich, układna, gospodarna, obejmie
administrację lub zarząd pensjonatu w miejscowości
klimatycznej lub kąpielowej. Zgłoszenia
do Administracji pod „Prezencja” 2999

INTELIGENTNA, średni wiek, osoba obejmie samo-
istny zarząd domu, opiekę nad dziećmi i szycie. Łaskawe
zgłoszenia dla M. K. Suchowola, Koło Lwowa,
dwór. 3004

OSOBA średnich lat, znająca doskonale francuski,
niemiecki, muzykę poszukuje posady. M. Dzbańska,
Cermakówka. 2963

POSADY szoferów od zaraz poszukuje dwóch egzami-
nowanych maszynistów mechanicznych i szoferów
z długoletnią praktyką, żonaci, bezdzietni w sile
wieku. Najchętniej do dworu. Łaskawe zgłoszenia
do Administracji pod liczbą „55” okazicielowi
kwitu nadawczego. 2942

EKONOM lat 45, żonaty, bezdzietny zamiatowany ho-
dowca bydła, zna się na uprawie roli i sukrowych
buraków poszukuje posady zaraz, Henryk Smażewski,
Stradecz, p. Janów koło Lwowa. 3024

WŁODA, inteligentna panna, rutynowana maszynistka
poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Łaskawe
zgłoszenia do Administracji pod „Ujmująca blondynka”. 3022

WOLNE POSADY. 6 groszy za wyraz.

PANNA obznajomiona z ekspedycją towarów biaław-
nych potrzebna do firmy Antoniego Uwiery ul. Ha-
licka 10. 3005

LEŚNICZEGO potrzebuje Zarząd dóbr Janów k. Lwo-
wa. Świadectwa w odpisie, nieuwzględnione nie
zwraca. 3026

MIESZKANIA SKLEPY I OKALE 6 groszy za wyraz.

DWA lub trzy pokoje, komfort. VI dzielnica, ewen-
tualnie wspólna kuchnia podnajmę za ubezpieczoną
pożyczkę 5000 zł. Zgłoszenia, Administracja pod
„Celeritas”. 2991

POKÓJ z pełnym komfortem w śródmieściu z utrzy-
maniem lub bez, dla zamężnego zarząd do wynajęcia
Zgłoszenia pod „Romanowicz” W. T. 2988

POKÓJ umeblowany w śródmieściu, ze światłem, śnia-
daniem, usługą, bez pościeli, zaraz do wynajęcia.
Wiadomość „Lamus” ul. Romanowicza. 3093

BARDOZO PIĘKNY słoneczny pokój z utrzymaniem lub
bez do wynajęcia. Wiadomość Romanowicza 54,
między 3—5 popołudniu. 3027

POKÓJ umeblowany do wynajęcia zaraz Murarska 35
drzwi 6. 3028

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, komiort, śródmieście,
oddam za cztero lub pięciopokojowe. Zgłoszenia
Administracji okazicielowi jednozłotówki Nr. 002, 3033

CZTERY lub pięć pokoi komfort, śródmieście poszu-
kiwane za odstępnem. Zgłoszenia Administracji oka-
zicielowi kwitu. 3031

NAUKA I WYCHOWANIE. 6 groszy za wyraz.

WYUCZAM szybko francuskiego, niemieckiego. Lite-
ratury, gramatyki, tudzież przygotowuję do matury
z tych języków. Długosza 37, II p. 2754

MAŁŻENSTWA. 12 groszy za wyraz.

KAWALER, lat 40 na rządowym stanowisku (VII gru-
pa), bardzo zrównoważony demotor, życzy sobie
poznać odpowiednią osobę w celu wymiany myśli
i ewentualnego ożenku. Łaskawe zgłoszenia do Admi-
nistracji pod „Lepiej późno, niż nigdy”. 2951

WDOWA, bezwzględnie uczciwa, szycowna, przystojna
mieszkanie urządzone, trochę grosza, pragnie po-
znac pana, cel małżeństwo, solidnego na wyższym
stanowisku, najchętniej ze sfer wojskowej, inżyni-
era, profesora wiek 45—48. Zgłoszenia listowne
„Szykowne małżeństwo” do Reklamy Prasowej, Lwów
Chorążczyzny 7. 3034

RÓŻNE DONIESIENIA. 5 groszy za wyraz.

UNIwersytecka hurtownia tytoniowa będzie mieć
do odstępywania po przystępnych cenach skrzynie,
pozostałe po Państwowym wyrobach tytoniowych,
do 50 sztuk miesięcznie. Oferty przyjmuje Kwester
a Uniwersytetu ul. Marszałkowska Nr. 1. 2950

ZEGARKI naprawia, wykonuje prędko i sumiennie
firma A. Sobolewski, zegarmistrz kolejowy,
Lwów, plac Marjański I. 5. 2940

DO MEZÓW! Najlepszy podarek świąteczny dla żony:
abonament masażu twarzy, celem odświeżenia cery.
Kosmeo, Mikotaja 7. 2961

Plany i kosztorysy młynów, tartaków
oraz wszelkich innych zakła-
dów przemysłowych szybko i tanio wyko-
nuje, oraz wszelkie maszyny na raty poleca
„PILOT” 3041
LWÓW, ul. Batorego 4.
Techniczna porada bezpłatnie.

FACHOWIEC drzewny z akademią lasową, katolik,
poszukuje drzewostanów począwszy od 5-ciu morgów
do wspólnej eksploatacji wprost od W.Panów
właścicieli za kaucją. Łaskawe zgłoszenia pod „Ka-
tolik-drzewiarz” w administracji. 3040

WSPÓLNIK z kapitałem 10.000 zł. poszukiwany do
poważnego, istniejącego, bardzo intratnego przed-
siębiorstwa. Łaskawe zgłoszenie do Administracji
pisma niniejszego pod „Pierwszeństwo doktorzy
medycyny”. 3047

NA ŚWIĘTA: migdały, orzechy,
figi, konfitury oraz marmoladę morelową
i wiśniową po cenach konkurencyjnych
3017 poleca firma

WŁODZIMIERZA RUBLA
Lwów, ul. Szajnochy I. 2.
Gmach Tow. Kred. Ziem. Tel. 19-87.

BILETY WIZYTOWE WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.

Specjalny Skład Linoleum i Cerat LEOPOLDA HAASA

Lwów, Legjonów 3. — Telefon 16-45

poleca na święta
Ceraty na stoły i kredensy

szerość	50	65	80	100	115	cm.
Zł.	2.30	2.80	3.30	4.00	4.50	za metr.

Ceraty odpasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115/85	126/100	138/100	145/115	160/118
Zł.	5.15	6.50	7.20	8.40	11.00

Linoleum chodniki wzorzyste

szerość	50	60	67	90	110	140	cm.
Gat. I. Zł.	5.50	6.00	6.90	9.30	11.50	13.00	za metr.
Gat. II. " "	3.70	4.50	5.50	7.50	9.30	10.80	" "

Linoleum korkowe pod stoły

rozmiar	200X150	200X175	225X200	250X200	275X200
Zł.	27.00	31.50	40.50	45.00	49.50

Chodniki jutowe bardzo trwałe

szer.	40	45	52	70	cm.	
Zł.	1.50	1.70	2.70	4.00	za metr.	
				53	70	cm.

Chodniki welniane Gat. Brissel Zł. 5.90 8.00

Dywany „Smyrna” o pięknych wzorach wschodnich

rozmiar	100X50	120X60	180X90	20 X140	250X75
Zł.	7.50	11.00	25.50	42.00	60.00

Dywany i dywaniki pluszowe

rozmiar	110X55	180X80	200X135	240X165	300X200
Zł.	15.00	35.00	73.00	115.00	162.00

3046 **FIRANKI MADRAS** 3 częściowe garnit. Zł. 13.50
FIRANKI BIŁGARSKIE 3 „ „ „ 30.00
STORY KORONKOWE długie sztuka Zł. 21.00
FIRANKI KORONKOWE 130 cm. szer. metr Zł. 4.50
KAPY na łóżka **OBRSY** **NARZUTKI NA OTOMANY**
Pluszowe Zł. 34.00 25.00 49.00
Gobelinowe „ 16.00 12.00 26.00

PIERWSZY Z NAJPIERWSZYCH REMINGTON

2084 NOWY MODEL Nr. 12.



pisze „CICHO” ma idealne uderzenie.
TOW. BLOCK-BRUN Sp. Akc.
CENTRALA: WARSZAWA, HOTEL BRISTOL
LWÓW, PAŃSKA 11. Telefon 15—55.

A W I Z O.

44 silniki elektryczne, 3 prądnic, 5 szli-
fierek zakupi Dep. VI, M. S. Wojskowych.
Patrz ogłoszenie w Nr. 80 Monitora Polskiego z dnia 6/IV i Nr. 95
Polski Zbrojnej z dnia 5/IV br. 3039

RADJO - APARATY

na odbiór ogólnie europejski, Typ. PZR. po zł. 90. Wzmocniacze dwulampkow-
po zł. 75. transformatory niskiej częstotliwości wszystkich przekładni 50
rozgałęźniki i inne części do radjofonii wyrabia: Wytwórnia Radjotechniczna
„WARRADJO” Lwów, Janowska 37
2964 Tel. 30-33.

PALUGYAY GRAND VIN DEMI SEC



Chateau Palugyay

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Piwnice: Kraków, Budapeszt, Wiedeń, Bratysława, Arad.

3037

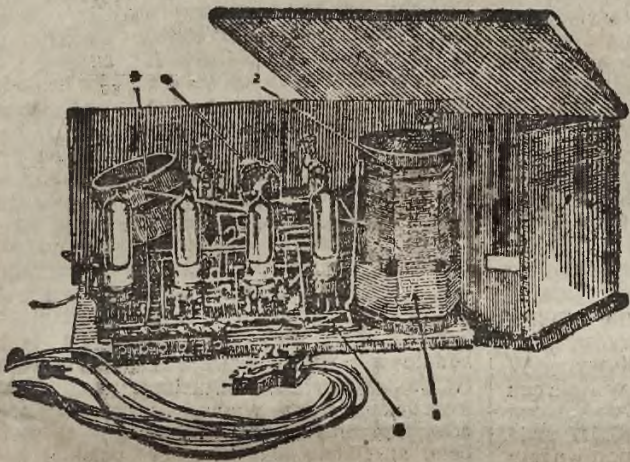
RADJO-BALTIC (SZWEDZKI)

ZASTĘPSTWO

STANISŁAW LEŚNIAKOWSKI
LWÓW, CHORAŻCZYŹNY 10.

TELEFON 21-80.

3035



ZAKŁADY CERAMICZNE
Witolda Ks. Czartoryskiego
SZÓWSKO p. JAROSŁAW — MAŁOPOLSKA
FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH

wyrabia: kafle zwykłe i z białej szamoty pierwszorzędnej jakości.

REPREZENTACJA I WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
z fabryki i ze składu we Lwowie, ściśle po cenach fabrycznych

MASTALSKI I KONDRATOWSKI

BIURO INŻYNIERSKIE I HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE
LWÓW, UL. TRZECIEGO MAJA 2. — TELEFON Nr. 2-67.

2976

PIWO „ALE”
PORTER ŻYWIECKI
CIEMNE PIWO MARCOWE
ZDRÓJ ŻYWIECKI

REKORDOWE PIWA ŻYWIECKIE
do nabycia we wszystkich handlach, restauracjach i pokojach do śniadań

Generalna Reprezentacja Browaru
w Żywcu

Zdrój Żywiecki, Ska z ogr. odp.
Lwów, Kościuszki 24. Tel. 12-29

Dostawa w beczkach i we fiaskach

2997

NACZYNI
FORMY
BLACHY



ANTONI HALSKI
Lwów, Sobieskiego 3.
Telefon 894.

3011

Wyroby z alpaki i czystego niklu

prawdziwe z Fabryki **KRUPPA** poleca po cenach przystępnych

W. Bilińskiego nast. B. Roesel, Lwów pl. Marjacki 5.

Dla odsprzedawców ceny fabryczne.

3050

WINA KRAJOWE

najprzedniejszej jakości, nieustępujące w niczem zagranicznym. po następujących cenach:

CHATEAU d'Or. 2⁴⁰
wino białe stołowe wytrawne
Flaszka 7/10 litra zł.

DUCHESSE 2²⁰
wino wytrawne czerwone dorównuje winom dalmatyńskim o naturalnym garbniku Fl. 7/10 lit. zł.

MARQUISE 2²⁰
wino deser. gładkie w smaku zupełnie podobne do Madeiry
Flaszka 1/2 litra zł.

DUCHESSE 2⁸⁰
wino czerwone deserowe znakomite w smaku dorów. karłowickiemu. Flaszka 1/2 litra zł.

VERMOUTH 2⁹⁰

wino kuracyjne polecane przez lekarzy, podnieca apetyt, ożywia trawienie. Flaszka 7/1 lit. zł. poleca

„Jabłowin” Pierwsza kraj. Wytwórnia win owocowych Sp z og. por. we Lwowie, **BOGUSZAWSKIE-60** 9. Telefon nr. 6.

Dostawa bezpłatna przy zamówieniu 10 flaszek.
Główny skład detaliczny u firmy **MAX WIXEL I SYN** — LWÓW, Krakowska 14. Telefon 805.

Do powyższych cen dolicza się 26% podatek (państwowy i komunalny).

3048

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Giełda drzewna w Bydgoszczy.

Powszechnie wiadomo, że jedną z najważniejszych gałęzi wytwórczości polskiej stanowi przemysł drzewny; również znana jest rzeczą, że Polska jest poważnym eksporterem drzewa. Składają się na to czynniki naturalne i społeczne. Wśród naturalnych na pierwszym miejscu wymienić należy olbrzymie bogactwo lasów, rozsiadane na terytorium państwa, których wydajność według opinii znawców wynosi ca. 33.500.000 m³. drzewa. Dzięki bogactwu lasów rozwijał się w Polsce silny przemysł drzewny, zorganizowany doskonale i zapatrzony w wzorowe urządzenia techniczne. Dawna przynależność poszczególnych obszarów Państwa Polskiego do trzech państw zaborskich pozostawiła pewne ślady w formie różnych zwyczajów handlu drzewem, różnych systemów normalizacji, — organizacji zbytu i t. d. Po szczegółowych studiach i długich badaniach rząd postanowił dla stworzenia centrali handlu i przemysłu drzewnego i ujednoczenia różniących się zwyczajów, zorganizować Giełdę Drzewną, któraby stała się jednocześnie reprezentacją przemysłu i handlu drzewnego. Siedzibą Giełdy obrano centrum przemysłu drzewnego, Bydgoszcz. Również warunki geograficzne złożyły się na tę decyzję. Bowiemy Bydgoszcz, położona nad t. zw. Kanałem Bydgoskim, łączącym Notec z Brdą i Wisłą, a zatem system rzeczny Rzeszy Niemieckiej z całkowitym systemem rzek polskich zapewniła ma tanią komunikację tak z obszarem całego Państwa Polskiego i Rosją, jak i z głównymi centrami życia gospodarczego Niemiec, Berlinem, Szczecinem i Hamburgiem oraz polskimi portami morskimi, z Gdynią i Gdańskiem. Nadto stanowi

Bydgoszcz ważny punkt węzłowy kolei żelaznych, w którym krzyżują się ważne linie kolejowe łączące Wschód z Zachodem oraz Południe Europy z Bałtykiem.

Otwarcie Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy, która jest pierwszą giełdą specjalną tego typu w Polsce, nastąpiło dnia 28 marca 1925 r.

Obrót Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy obejmuje handel drzewem w stanie obrotowym i nieobrotowym, oraz masowymi wyrobami drzewnymi. Ponadto na Giełdzie mogą być dokonywane interesy zostające w związku z tym handlem, a mianowicie: ubezpieczenie, przewóz, lombardowanie, pośredniczenie, spedycja, przyjmowanie na skład itp. W transakcjach giełdowych pośredniczą zaprzysiężeni i potwierdzeni przez p. Ministra Przemysłu i Handlu maklerzy. Obrótów dokonywać można na zebraniach giełdowych; do których zasadniczo mają dostęp tylko członkowie Giełdy, mogący się wykazać kartami giełdowymi. Osoby nie będące członkami Giełdy mogą być obecne na zebraniach giełdowych w charakterze gości, bez prawa zawierania transakcji i przy zachowaniu następujących warunków: a) wprowadzenie przez jednego z członków Giełdy, b) zezwolenie dyżurnego członka Rady, c) podpisanie deklaracji o niewykonywaniu żadnych transakcji; d) uiszczenie opłaty za wejście ustanowionej przez Radę Giełdową. — Osoba wprowadzona może być obecna na zebraniach giełdowych nie częściej, niż trzy razy na miesiąc. Zebrania giełdowe odbywają się we czwartki każdego tygodnia. Lokale Giełdy Drzewnej mieszczą się w Bydgoszczy, przy Nowym Rynku nr. 8. M. Bo.

Wiadomości gospodarcze.

Spłacanie podatku majątkowego listami zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

W dzienniku Ustaw R. P. Nr. 25 poz. 167 z 12 marca b. r. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19 lutego br. w sprawie przyjmowania na poczet podatku majątkowego listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie (8% dolarowe po 80 za 100 licząc 5 zł. 18 gr. za 1 dolar). Okólnikiem zaś z 27. marca b. r. L. D. P. O. L. 1182/V wyznaczyło Ministerstwo Skarbu Towarzystwu Kredyt. Ziem. we Lwowie termin do 30 kwietnia 1925 r. w celu złożenia w kasie skarbowej lwowskiej wspomnianych listów na pokrycie zaległych po koniec 1924 roku kwot podatku majątkowego za tych płatników, którzy zaciągają na ten cel w Tow. Kredyt. Ziem. pożyczkę dolarową w listach zastawnych. Aby umożliwić Towarzystwu Kredyt. Ziem. dotrzymanie tego terminu, winni ci płatnicy, którzy albo już otrzymali odnośne promesy, albo je w tych dniach otrzymają, zeznać bezzwłocznie skrytyt dłużne według przesłanego im wzoru, wnieść je natychmiast do zainstabulowania we wła-

ściwym Sądzie, przypilnować jaknajrychlejszego skutecznego intabulacji i przedłożyć Towarzystwu Kred. Ziem. uzupełniony w tezę intabulację wyciąg hipoteczny oraz dopełnić ewentualne inne warunki w promesie wyrażone.

Płatnicy, którzy to uczynić zamierzają, albo uczynią to zbyt późno, narażają się na to, że po 30 kwietnia 1925 zapłacą tytułem kar za zwłokę po 4% miesięcznie od zaległych kwot podatkowych, a nadto będą mogli być egzekwowani, co pociągnie za sobą dalsze koszty jednorazowe w wysokości 5% od zaległej sumy. Ministerstwo Skarbu bowiem tym samym okólnikiem odroczyło płatnikom, zaciągającym omawiane pożyczki, termin płatności podatku majątkowego jedynie do 30 kwietnia b. r., uchylając wyraźnie wszelkie dalsze odroczenia, choćby już przyznane. Związek Ziemian W. W. M. we Lwowie oraz Tow. Kredytow. Ziemskie we Lwowie zalecają zatem usilnie pospiesz w tej sprawie we własnym interesie płatników!

Dr. Jan Gottfried.

Kalendarzyk Walnych Zgromadzeń Spółek Akcyjnych.

- 8 kwietnia:
„Elektrownia Okręgowa na Sanie“ w Warszawie.
„Pezet“ Powszechne Zakłady Budowlane we Lwowie.
„Olkusz“ Fabryka Naczyni Emaljowanych we Lwowie.
- 10 kwietnia:
Fabryka maszyn i Odlewnia „Bcia Biskupscy“ w Kołomyjach — we Lwowie.
Zakłady hutnicze w Poznaniu.

18. kwietnia:
Handl. Przem. Zakł. Zbożowe Michałów w Warszawie.
20. kwietnia:
S. W. Niemojowski, Fabryka Papieru i Wyrobów z papieru w Bielsku.
22. kwietnia:
Spółka Akcyjna Eksploatacji Soli Potasowych.
25. kwietnia:
Bk. Zjednoczonych Ziem Polskich w Warszawie.
Azot S. A. w Jaworznie—Krakowie.
- Międzynarodowy Związek Targów. Dnia 1 lutego br. obradowała w Medjola-

nie konferencja delegatów najgłówniejszych Targów światowych, która powzięła m. i. następujące uchwały: 1) Zjazd uznaje za pożądane ujednostajnienie ulgi i udogodnień, udzielonych przez czynniki oficjalne i koleje dla uczestników, zwiedzających Targi na zasadzie wzajemności międzynarodowej. 2) Międzynarodowość każdego Targu winna być sankcjonowana przez Rząd danego kraju. 3) Zjazd uznaje za konieczne stworzenie stałego organu związkowego Targów Międzynarodowych. Na dzień 15 kwietnia zwołał zarząd Targów medjolańskich drugą konferencję, która ma ostatecznie tę sprawę załatwić. Targi Wschodnie otrzymały na tę konferencję również oficjalne zaproszenie.

— Ligi kolejowej na Targi Wschodnie. W następstwie jednogłośnie uchwały Państwowej Rady Kolejowej, Ministerstwo Kolei Żelaznych rozesało do Dyrekcji kolejowych we Lwowie i Poznaniu następujące pismo:

Urządzone corocznie targi we Lwowie stanowią, jak dowodzą dotychczasowe wyniki, poważny czynnik w stosunkach gospodarczych nie tylko wewnętrznych lecz i międzynarodowych, wobec czego zasługują na jak najwyższe poparcie. Jednym ze środków takiego poparcia byłoby udzielenie biorącym udział w targach oraz osobom je zwiedzającym, ulg przejazdowych. Dotychczas Ministerstwo Kolei zajmowało w tym względzie stanowisko odmowne, nie chcąc obciążać nowymi ulgami budżetu kolejowego, oraz z obawy przed możliwością nadużyć. Ponieważ obecne warunki finansowe kolei unormowały się już w pewnym stopniu, jak również wyjaśnione zostało, że ulgi stosowane dla targów przez koleje zagraniczne nawet do przejazdów cudzoziemców, nie są nadużywane, przeto Ministerstwo Kolei, po rozważeniu sprawy tej, powzięło postanowienie przyznać w zasadzie dla targów ulgi, przewidziane w części II. rozdziale I. dział E. taryfy osobowej. Niewątpliwie przyczyni się to do zwiększenia frekwencji targów a co za tem idzie, rozszerzy rozwój stosunków gospodarczych, a w związku z tem wpłynie na wzmożenie przejazdów osobowych i przewozów towarowych.

Ulg dla uczestników Targów Wschodnich we Lwowie, będą wynosić w każdą stronę 33 proc. a udzielane w ten sposób, że w drodze powrotnej opłacać się będzie cenę zniżoną o 66 proc. Dokumentem do uzyskania ulgi dla uczestników Targów Wschodnich będzie stała karta wstępu, potwierdzona przez Zarząd Targów.

— Ruch handlowy i przemysłowy. W ciągu pierwszych 2 miesięcy w okręgu warszawskiej Izby Skarbowej wykupiono 55.414 świadectw handlowych i 87.217 świadectw przemysłowych. Jeżeli porównamy cyfry wykupionych dotychczas na r. b. świadectw handlowych z ilością świadectw takich wykupionych w r. z., to okaże się, że do dnia 28 lutego r. b. wykupiono 91 proc. tej ilości świadectw handlowych, jaką wykupiono w ciągu r. z. Dla świadectw przemysłowych stosunek ten jest jeszcze korzystniejszy i wynosi 94 proc. Ponieważ ilość wykupionych świadectw przemysłowych znacznie się zwiększyła po dokonaniu lustracji przedsiębiorstw, — jest rzeczą pewną, że ilość świadectw handlowych i przemysłowych wykupionych w r. b. z pewnością nie będzie mniejsza, niż w roku zeszłym.

— Dalsze transakcje polsko-rosyjskie. W związku z dokonaniem transakcjami między sowiecką misją handlową w Warszawie a łódzkim przemysłem bławatnym jemy się, że zakupione ostatnio towary zejmy się, że zakupione ostatnio towary zostały już załadowane. Obecnie toczą się dalsze pertraktacje w sprawie zakupu manufaktury letniej na ogólną sumę ok. 3 milj. dolarów. Według opinii łódzkich sfer przemysłowych pertraktacje na tak poważną sumę, w sprawie dalszych zakupów tłumacza się zadowoleniem centralnych władz sowieckich zarówno z gatunku towarów dostarczonych przez polski przemysł bławatny, jak i terminów dostaw, o czym jakoby doszły z Moskwy wiadomości. Pozatem informują nas, iż w ubiegłym tygodniu sowieci zakupili 45 tonn skóry i naczyni emaljowanych za ogólną sumę ok. 78.000 dolarów. Za towar ten tylko 20 proc. zostało wpłacone gotowizną, a pozostałe 80 proc. pokryto bezprocentowymi weksłami na termin trzymiesięczny.

— Ulg w podatku obrotowym przy eksporcie. Okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 13 marca br. lista wyrobów przemysłowych, do których powinny być stosowane ulgi przy wymiarze państwowego podatku przemysłowego, została uzupełniona przez następujące towary: alun kry staliczny, wosk ziemny, wyczeski wełniane, kopalniaki, słupy telegraficzne i papierówka z wyjątkiem osikowej, wszelkie drzewo ciosane i tarte z wyjątkiem osikowego, forniery, klepki, dykty. Ułga odnośnie do tych towarów będzie stosowana dla transakcji, dokonanych od dnia 1-go marca br.

— W sprawie parcelacji obszarów dworskich. W związku z przeżywanym obecnie kryzysem gospodarczym i brakiem gotówki, właściciele obszarów dworskich, w celu zdobycie funduszy na inwestycje i podniesienie wydajności gospodarstwa, pragną rozparcelować część posiadanych ma-

jątków. W związku jednakże z brakiem na bywców, zwłaszcza na ziemi województw kresowych, Zarząd Związku Ziemi Kresowych, zwrócił się z prośbą do czynników rządowych o pozyczenie aproszczenia w dotychczasowych przepisach o parcelacji gruntów, jak również o obniżenie opłat i kosztów, na rzecz urzędów państwowych, pobieranych w związku z podziałem gruntów i sprzedażą ziemi.

— Realizacja drogi wodnej Tczew—Gdynia. Dowiadujemy się, że w związku z projektami budowy drogi wodnej z Tczewa do Gdyni przez Schwidomostkę zostają w tych dniach powzięte ucydujące kroki celem wydania koncesji na budowę i eksploatację rzeczonej drogi wodnej. Koncesje ma otrzymać zjednoczone Towarzystwo Transportu i Żeglugi. Towarzystwo to z własnej inicjatywy podjęło się zrealizowania planu Ligi Żeglugi, opracowanego przez inż. Nosowicza. Kredyt w wysokości 3.000.000 złotych ma być uzyskany w Banku Gospodarstwa Krajowego i pokryty emisją akcji rzeczonego Towarzystwa.

— Pierwsza krajowa fabryka cygar. Do wiadomości się, iż Dyrekcja Monopolu Tytoniowego uruchomiła w zlikwidowanych fabrykach tytoniowych Szyszczin i Durumcza, oraz Stambuł w Winnie, wytwórnię cygar krajowych. W fabryce tej pracuje około 300 robotników. Dotychczas Dyrekcja Monopolowa zmuszona była nabywać cygara gotowe z braku własnej wytwórni. Obecnie trudności te są pokonane — Polska posiada cygara własnego wyrobu.

— Targi i Wystawy zagraniczne. W Nowym Orleanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej organizuje się Międzynarodowa Wystawa Przemysłowa, która będzie trwała przez dłuższy czas i będzie miała poniekąd charakter wystawy stałej. Celem wystawy ma być popieranie światowej wymiany towarowej. Bliższych informacji co do wystawy udzielić może Biuro amerykańskiego Rzędy handlowego w Warszawie, ul. Szkołna 2.

W czasie od 18 do 28 kwietnia br. odbędzie się w Budapeszcie doroczne Targi Wschodnie. Wystawcy i odwiedzający korzystają w czasie od 1 do 30 kwietnia br. z 50 proc. zniżki opłaty za wizę paszportową. Podróżni przekraczający granicę bez wiz, otrzymają je na Targach przez specjalnie wysłaną delegację Ministerstwa, w ciągu 24 godzin. Jednocześnie z Targami urzędują Węgierskie Tow. Krajowe Przemysłowe Artystyczne, z okazji 40-letniego istnienia, swą wystawę jubileuszową. Izba handlowa polsko-węgierska w Warszawie, Świętokrzyska 20, organizuje w połowie kwietnia wspólną wycieczkę polskich kupców i przemysłowców na Targi. W tym celu, specjalnie dla delegacji polskiej zamówione będą wagony kolejowe bezpośredniej komunikacji oraz odpowiedni hotel w Budapeszcie. Kupcy i przemysłowcy pragnący wziąć udział w organizowanej wycieczce, zechcą zgłosić się bezpośrednio do Izby handlowej polsko-węgierskiej, Warszawa, Świętokrzyska 20.

Frankfurcki Jarmark Wiosenny łącznie z jarmarkiem technicznym odbędzie się w czasie od 17 do 22 kwietnia br. w Frankfurcie nad Menem.

Międzynarodowe Targi w Bordeaux odbędzie się w czasie od 15 do 30 czerwca br.

— Międzynarodowa wystawa gospodarstwa i czasopism rolniczych. Konsulat Republiki Czechosłowackiej we Lwowie komunikuje, że w dniach od 15—31 maja br. otwarta będzie w Pradze międzynarodowa wystawa gospodarstwa i czasopism rolniczych, która ma dać pełny obraz wszystkich fachowych czasopism, nie tylko naukowych, ale i popularnych, — rolniczo-technicznych, socjalno-politycznych, agrarno-politycznych, ogólnopństwowych i lokalnych czasopism drukowanych w poszczególnych państwach. Wystawa będzie ugrupowana według państw, ażeby móc pokazać całokształt organizacyjnej i publicystycznej pracy rolniczej w poszczególnym państwie. Już dziś zgłoszono do udziału w wystawie wszystkie większe państwa, a materiał wystawowy z każdym dniem napływa. — Wystawa gospodarstwa mieć będzie następujące działy: 1) rolnictwo, 2) produkcja roślinna, 3) produkcja leśna i ochrona lasów, 4) produkcja zwierzęca, 5) przemysł rolniczy, 6) maszyni gospodarcze, 7) wyroby gospodarcze i przemysłu gospodarczego, 8) słownictwo gospodarstwa, 9) architektura gospodarstwa. Działy specjalne: wystawa sadowniczo-ogrodnicza, rybacka, geologiczna, rasowych psów etc.

Dla obokrajowców zorganizowane będą wycieczki do wzorowych rolniczych i rolniczo-przemysłowych majątków i fabryk. Będą również urządzone przetargi maszyni gospodarczych. Na kolejach państwowych obowiązująca będzie zniżka 33 proc. Każdorocznie przyjeżdża też i z Polski wiele osób na wystawę gospodarstwa do Pragi. Należy tylko w czas zawiadomić Centralny Komitet (adres: Zemelska jednota csl. republiki, Praha II. Na Florenci 27) ażeby goście specjalnie zagraniczni mieli już przygotowane pomieszkankie by mogli być na dworcu przyjęci i by mogli w stosunkowo krótkiej wycieczce jak najwięcej skorzystać. W miesiącu 1924 r. przebywała w Czechosłowacji wycieczka 34 osób z seminarjum snopkowskiego.

NOTOWANIA GIELDOWE

Lwów, 7 kwietnia 1925.

W transakcjach międzybankowych:

1 Dolar amerykański	Zł. 518.75	
Nowy Jork	518—518.75	
1 funt szterling	24.85	
100 Franków belgijskich	26.90	
100 „ francuskich	100.47	
100 „ szwajcarskich	15.46.5	
100 „ holenderskich	—	
100 „ czecho-słowackich	—	
100 „ koron d. fiskich	—	
100 „ szylingów austriackich	—	
100 „ marek niemieckich	123.68	
100 „ lejów rumuńskich	—	
100 „ lirów włoskich	—	
100 „ dynarów jugosłowiańskich	—	

Dolar et. w wolnym obrocie:
518 1/4

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 kwietnia. (PAT)

Belgia	26.55	26.31	26.19
Belgrad	—	—	—
Budapeszt	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Holandia	207.75	208.25	207.25
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	24.87.25	24.93.5	24.81
Nowy Jork	518.5	5.20	5.17
Paryż	26.85	26.70	26.81
Praga	15.43.5	15.47	15.40
Szwajcaria	100.31.5	100.57	100.05
Wiedeń	73.48	73.36	73.00
Włochy	21.32.5	21.38	21.27

(Pierwsze cyfry oznaczają transakcje, — drugie sprzedaż — trzecie: kupno).

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7 kwietnia. (zamknięcie) (PAT)

Paryż	26.60	Kopenhaga	95.25
Londyn	24.79	Sofia	3.77.5
Nowy Jork	518	Budapeszt	15.35
Belgia	26.17	Warszawa	100—
Włochy	21.20	Budapeszt	0.72
Hiszpania	73.80	Białogród	8.40
Holandia	206.87	Ateń	8.30
Berlin	123.3	Konstantynopol	2.67
Wiedeń	72.85	Bukareszt	2.45
Sztokholm	140	Beisingsfors	13.05
Oslo	82.35	Buenos Aires	—

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 7 kwietnia. (PAT)

Nowy Jork	4.78.55	Holandia	11.97
Francja	9407.50	Dania	26.02.50
Belgia	94.95	Niemcy	20.10.50
Włochy	116.718	Austria	35.97
Szwajcaria	242.750	Praga	161.50

Tendencja niejasna.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 7 kwietnia. (PAT)

Londyn	93.10—	Szwajcaria	377
Nowy Jork	1951—	Holandia	780
Belgia	98.5—	Szwecja	526
Włochy	80—	Rumunia	930—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Papiery procentowe.

8 pr. Państwowa Pożyczka złotowa	81.00	6 IV.	81.00
4 pr. Pożyczka Dolarowa	—	—	61.00
10 pr. Pożyczka Kolejowa	89.00	—	89.00
6 pr. Pożyczka Konwersyjna	50.00	—	50.00

Akcje.

Bank Dyskontowy Warszawski	7.15	7.00
Bank Handlowy Warszawski	7.00	7.00
Bank dla Handlu i Przemysłu	1.00	1.00
Polski Bank Handlowy	—	—
Polski Bank Przemysłowy	0.33	—
Bank Zachodni	2.00	2.00
Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich	—	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych Kijewski	10.00	10.00
Puls	—	—
Spies	2.13	2.11
Złotych	—	1.05
Elektr. Z. Dabr.	0.69	—
Elektryczność	2.45	2.55
Brown Boveri	—	—
Sila i Światło	0.41	0.41
Chodorów	4.25	4.15
Czersk	—	0.55
Częstocice	2.10	1.85
Gostawice	—	1.95
Michałów	—	—
Warszawskie Tow. Fabr. Cukru	3.20	3.25
Firley	0.53	0.52
Łazy	—	—
Wysoka	3.40	—
Warszawskie Tow. Kopalni Węgla	2.70	2.65
Drzewny Przemysł Handlowy	—	—
Polska Nafta	—	—
Bracia Nobel	2.25	2.23
Cegielski	0.58	0.55
Fitzner Gamber	—	4.20
Lilpop	0.50	0.85
Modrzejów	4.75	4.35
Norblin	1.03	1.00
Ostrowieckie	6.95	6.60
Parowozy	0.67	0.67
Pocisk	1.30	—
Rohn Zieliński	—	0.50
Rudzi	1.90	1.81
Starachowice	2.65	2.44
Ursus	1.82	1.80
Zieleniewski	11.50	11.35
Konopie	—	0.65
Zawiercie	18.00	17.00
Zyrardów	11.40	10.70
Borkowski	1.66	1.65
Syndykat rolniczy	3.50	3.40
Haberbusch	6.00	6.00
Spirytus	—	—
W. F. P. i Zegl.	0.27	—
Cmielów	—	—
Sole potasowe	—	—

tendencja nieco silniejsza

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 7 IV

Ziemski Bank Kredytowy	0.17	6 IV	—
Polski Bank Przemysłowy	—	—	0.32
Pokred	—	—	—
Bank Małopolski	—	—	10.90
Bank Związku Spółek Zarobkowych	0.26	0.29	—
Tohan	—	—	—
Pharma	—	—	—
Cmielów	—	—	—
Zieleniewski	11.20	11.40	—
Cegielski	0.55	—	—
Zegluga	—	—	—
Trzebinia Żelazo	—	—	—
Górka	16.75	17.50	—
Siersza górnicza	3.80	3.90	—
Polska Nafta	—	—	—
Strug	—	—	—
Tepege	1.10	—	—
Krakus	0.74	0.80	—
Chodorów	—	4.15	—
Chybie	5.15	—	—
Niemojowski	—	—	—
Piascki	1.65	—	—
Pocisk	—	1.10	—
Parowozy	0.66	—	—
Azot	—	—	—

tendencja słaba.

GIEŁDA WIENSKA.

Wiedeń, 7 kwietnia. (PAT)

Skoda	—	Bank Małopolski	4000
Zieleniewski	187	Bank Hipoteczny	—
Fanto	118100	Nafta	140
Karpaty	1040	Mrażnica	35
Galicja	1040	Tepege	—
Schodnica	162	Browary	110
Siersza	5200	Rakszawa	—

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 7 kwietnia (G. Paryż 5'13 i pół, Bruksela 5'04, Rzym 4'09, Madryt 14'21, Berno 19'31, Praga 2'96 i trzy piąte, Berlin 23'80, Wiedeń 0'0014 Budapeszt 0'0014.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 7 kwietnia (G). Londyn 24'80, Zurych 100, Nowy Jork 19'25, Wiedeń czeiki 13.615—13.665, banknoty 15.560—13.660, Berlin 80'42 i pół do 80'82 i pół, Gdańsk 100'98—101'50.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 7 kwietnia (G). Bank Przemysłowy 7'75, Bank Handlowy 3'80, Bank Ziemi 3'25, Lubań 1'20, Młyn Ziemi 2'10, Goplana 7'40.

ZBOŻE.

Lwów, 7. kwietnia.

W obrocie giełdowym transakcje w pszenicy węgierskiej o wadze 780 po zł. 41.86

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 7. kwietnia.

Kurs dolara efektywnego w wolnych obrotach niezmienny. Na giełdzie walutowo-dewizowej ruch bardzo słaby. Nieco większe obroty w Londynie po kursie 24.85—24.86. Nadto płacono: Nowy Jork 5.18 (przekazy), 5.18 1/2 (czeki), Zurych 100.47, Paryż 26.90, Praga 15.46 1/2, Berlin 123.68. Inne bez obrotów. — Z walut efektywnych transakcje w funtach angielskich po kursie 24.83.

Giełda akcyjna nudnie spokojna. Nastrój zupełnie niechętny, obroty słabe, popyt minimalny, kursa i tendencja w dalszym ciągu niżkowe.

Gazy wschodnie oddawano po 10.80 przy braku chętnych nabywców. Gazy zachodnie zanotowano 2.50—2.60. Jaworzno płacono: setki 13.40, 25-tki 13.00—13.05, drobne 13.75. Z innych niekotowanych drobne obroty w Olkusz po 1 złotym i Radziwille 1.50 (pisanym)—1.75 (ef.). Nadto notowano Azot 29 gr., Czechowice 14—15 gr., Lesienice 1.40. — Inne bez obrotów.

Akcje bankowe niezmiennie: B. Hipoteczny 53—54 gr., B. Przemysłowy 31—31 1/2 gr., ZBK. 15 1/2—16 gr., Pokred 7 gr., Rolniczy 30 gr. Arbitrażowe znacznie obni-

loco Ławoczne. — Poszukiwana mąka żytnia, zainteresowanie dla ziemniaków.

Tendencja utrzymana. — Usposobienie spokojne.

Ceny szacunkowe bez transakcji: pszenica 38—40; żyto 32—33; jęczmień browarniany 31—33; jęczmień przemysłowy 20—27; owies 31—33.

PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY W POLSCE.

Donoszą nam, że firma P. Hellman, spółka akcyjna dla przemysłu tekstylnego we Wiedniu z fabrykami w Ketzelsdorf i Falkenau otwiera z dniem 1 maja br. własne składy i centralne biuro we Lwowie, z reprezentacjami we wszystkich centrach przemysłowych w całym państwie. Naczelne kierownictwo wszystkich oddziałów na terenie Rzeczypospolitej Polskiej spoczywa w rękach dr. Wilhelma Spiegla we Lwowie.

—OXO—

Dywidenda w złotych	Kapitał zakładowy		Wartość nominalna		Akcje kotowane	Transakcje		
	w milj. Mkp.	w tys. złotych	Mkp.	Zł.		7 kwietnia	6 kwietnia	3 kwietnia
—	1.050	—	28 1/2	—	Bank Hipoteczny	0.53—0.54	0.53—0.55	0.55
—	600	—	1.000	—	Polski Bank Handl.	—	—	—
—	1.000	—	280	—	Bank Małopolski	—	—	—
—	500	—	280	—	Bank powsz. kred	0.07	0.07	—
—	2.800	—	280	—	Bank Przemysłow.	0.31—0.31 1/2	0.30—0.33	0.33 1/2—0.34
—	2.860	3.000	280	—	Bank Ziem. kred.	0.15—0.16 1/2	—	—
0.60	1.000	20.080	1.000	20	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—
1.00	400	—	5.0	—	Browary	8.45—8.75	8.75	9.00—0.05
0.25	1.000	6.250	1.000	—	Chodorów	4.20—4.25	4.25—4.30	4.35
0.50	4.30	3.000	1.000	—	Chybie	4.90—5.00	—	—
—	—	6.600	1.000	50	Cegielski	28.00	—	—
—	900	900	1.000	—	Cmielów	0.49—0.51	—	—
—	1.000	—	500	—	Lokomotywy	0.40	—	—
—	35	—	140	—	Gafota	—	0.35—0.36	—
—	750	1.500	1.000	—	Gazolina	1.80—1.90	1.85—1.90	1.85—1.95
—	—	—	140	—	Górka	—	—	—
—	—	—	140	—	Karpalit	—	—	—
—	—	—	1.000	—	Niemojowski	—	0.60—0.62	0.61—0.62 1/2
—	—	—	500	—	Nitrat Zakł. ch.	—	—	—
—	650	2.625	1.000	—	Oikos	2.05—2.10	2.00—2.10	2.25—2.30
0.04	2.500	—	500	—	Parowozy	0.68	0.67—0.69	0.68—0.69
—	500	—	500	—	Pezet	0.26	0.27	0.27 1/2—0.28 1/2
—	—	—	1.000	—	Pocisk	—	—	—
—	—	—	500	—	Polska nafta	0.50	—	0.50—0.51
—	—	—	10.000	—	Polskie Tow. Bu.	—	—	—
—	—	—	500	—	Rakszawa	—	2.0	1.91
—	—	—	140	—	Siersza gór.	3.85	3.80	4.10—4.15
—	—	—	700	—	Tepege	—	—	—
—	—	—	1.00	—	Tespy	5.55	5.60—5.65	5.70
—	—	—	1.00	100	Zieleniewski	—	11.30	11.35—11.40
—	528 1/2	—	14	—	Tohan	—	—	—
—	300	—	1.000	—	Tehate	—	—	—
—	—	—	1.000	—	Hurtownia kol. S.A	—	—	—
—	—	—	—	—	Akcje niekotowane	—	—	—
—	—	—	—	—	Arma	—	—	—
—	—	—	—	—	A ot.	0.29	0.28	—
—	—	—	—	—	Biugger	—	—	—
—	—	—	—	—	Elektr osan	—	—	—
—	—	—	—	—	Foresta	—	1.30	—
—	—	—	—	—	Gazy Wschodnie	10.80	10.85	11.50
—	—	—	—	—	Gazy Zach. dnje	2.50—2.60	2.65	—
—	—	—	—	—	G zociagi	—	—	—
—								

Polecenia godne firmy przy zakupach przedświątecznych.

LUDWIK HOSZOWSKI

GŁÓWNY SKŁAD FARB I MATERJAŁÓW
LWÓW, AKADEMICKA 3, TELEFON 6-69.

Wielki wybór cerat, chodników i rogózek kokosowych. Farby, płótna, pendzle, oraz wszelkie przybory artystyczno-malarskie. - - Perfumerja, mydła i artykuły toaletowe.

Każdy może oszczędzać!

Rano od 9 - 1 Popołudniu od 5 - 6 1/2
przyjmuje wkładki na 12%

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

we Lwowie, ul. Wałowa 1. 9, (Gmach własny)

Telefon Dyrekcji 2-75. Biura 25-50.

SUKNA BIELSKO-KĘTY
RAKSZAWA
BERNO-LONDYN

Z. GROCHOLSKI

LWÓW, WAŁOWA 9. TELEFON 30-30.

Porcelana, Szkło,
Chińskie Srebro i Alpaka
bajecznie tanio u firmy

KAZIMIERZ LEWICKI

LWÓW — pl. Marjacki 10.

ALPAKA

NAKRYCIE STOŁOWE

ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.

ALPAKA

NAKRYCIE STOŁOWE

ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

J. LITWINOWICZ

:: LWÓW — ULICA HALICKA L. 21. ::

PRZEMIEKNE NOWOŚCI WIOSENNE DLA PAŃ

Części składowe
i fachowe infor-
macje do budowy
radiopaparatów
poleca „KINOFOT”
Lwów, Trzeciego
Maja 11a.

MEINLA

KAWA

CODZIENNE

ŚWIEŻO

PALONA



NA PREZENTA WIELKANOCNE

poleca „KINOFOT” Lwów, Trzeciego Maja 11a z działu fotograficznego: Goerza Tengor 6x9 zł 35; Kodaka Brownie 6x9 zł. 25; Ernemanna Bob 00 6,5x9 zł. 80; Simplex 6,5x9 zł. 45 i t. p. Do działu projekcyjnego nadeszły właśnie z Paryża latarnie z filmami: Pathéorama za cenę 42 zł.

WINA
z piwnic
RIEDLA
we
Lwowie

OBUWIE ogromny wybór UBRANIA
WYKWINTNE poleca TANIE

L. T. SKRZYPEK, Lwów, Pasaż M. Kolascha.

DLA ZNAWCÓW

znakomite LIKIERY I WÓDKI

z fabryki A. KS. LUBOMIRSKIEGO
W PRZEWORSKU. Żądajcie wszędzie!

BIURO OGŁOSZENI
A. JACOBI
LWÓW

NA ŚWIĘTA

SZYNKI i WĘDLINY

PIERWSZEJ JAKOŚCI POLECA

ADOLF TELICZEK, Akademicka 6.